

Skandal z gogolińskim postem • str. 11.	Kandyduje na burmistrza Zdzieszowic • str. 24.	Mam ciekawe pomysły, na rozwój naszej gminy • str. 23.
Przelał oszustom 150 tys. zł • str. 8.	Na wstecznym w kobietę • str. 25.	Kaloryfery wróciły do zamku przez... Facebooka • str. 6.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

12 marca 2024 r. Nr 11 (1348)

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczy Gogolin Walce

STACJA PALIW PIETNA GROTRANS

UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

Łany, ul. Szkolna 24, 47-253 Cisek

www.grotrans.pl

tel. 504 245 201, 501 472 383

Kara dla złodzieja kościelnej skarby

Zakończyło się postępowanie strzeleckiej prokuratury w sprawie próby kradzieży, do której doszło w ubiegłym roku w Komornikach. Zarzuty usłyszał Henryk Z. z Tarnowskich Gór. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.



Przypomnijmy, że zdarzenie miało miejsce w sierpniu ubiegłego roku. Wtedy policjanci z Krapkowic otrzymali zgłoszenie o kradzieży pieniędzy, do jakiej doszło na plebanii w Komornikach. Służby powiadomił ksiądz, który przy ogrodzeniu znalazł rannego sprawcę.

Dokończenie na str. 8.

Skończy się pomaganie?

Wiele wskazuje na to, że w przyszłości znikną pojemniki w kształcie serc, do których nadal zbierane są plastikowe nakrętki. Powodem tego może być unijna dyrektywa, mająca obowiązywać już za kilka miesięcy. Sprawa jest kontrowersyjna, gdyż z tej formy pomocy korzystało wiele osób chorych i potrzebujących, z myślą o których mieszkańcy zbierali nakrętki po napojach.

Na początku warto zadać sobie pytanie, dlaczego plastikowe nakrętki są tak pożądanym przez producentów budulcem. Jak się okazuje, powstają z czystego polimeru. Wysoki ciężar właściwy tego surowca sprawia, że możliwe jest zastosowanie go w przeróżnych przemysłach. Charakteryzuje się znakomitymi właściwościami, niewielką ścieralnością oraz dużą odpornością na uszkodzenia. I przede wszystkim można go przetwarzać na nowe rzeczy.

Dokończenie na str. 4.



OPTYKAn
SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU

- EKOLOGOSZEK
- GROSZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO

EKOLOGIKA

tel. 533 107 107

www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozłowska 28C
47-300 Krapkowice

Dobrze się znamy.
Maciej SONIK
Kandydat na BURMISTRZA KRAPKOWIC

Bo to ma działać!
Marcin MADZIAŁA
Kandydat na BURMISTRZA GOGOLINA

Siła współpracy.
Bożena HAREŻA
Kandydatka na BURMISTRZA ZDZIESZOWIC

KOMITET SONIKA
sonik.pl

Pompy ciepła I Fotowoltaika I Klimatyzacja

SPEC INSTAL

www.specinstal.com.pl

660 318 949
604 507 255

Potrącony nastolatek

Na ulicy Prudnickiej w Krapkowicach doszło do potrącenia pieszego. Poszkodowanego przetransportowano do szpitala.

Zajście miało miejsce w środę 6 marca około godziny 18.15. Kierująca fiatem 65-latką nie ustąpiła pierwszeństwa przechodniom znajdującym się na przejściu dla pieszych, w

wyniku czego doprowadziła do potrącenia siedemnastolatka. Poszkodowany doznał urazu nogi i głowy. Medycy zdecydowali o przetransportowaniu go do szpitala w Opolu.

Zdarzenie ostatecznie zakwalifikowano jako kolizję. Sprawcy została ukarana mandatem w wysokości 1500 zł i 15 punktami karnymi.

(mim)

Bez trzymanki po alkoholu

W niedzielę 10 marca o godz. 16.40 policjanci zauważyli mężczyznę jadącego na rowerze bez trzymanki ulicą Góry św. Anny w Zdzeszowicach. Jak się okazało 21-latek był nietrzeźwy.

Przemierzający się ulicą mężczyzna podczas jazdy rowerem zamiast trzymać ręce na kierownicy miał w nich telefon komórkowy. Po zatrzymaniu mundurowi wyczuli od niego silną woń alkoholu. Po przetransportowaniu go na komendę, przeprowadzono badanie alkomatem. 21-latek wydmuchał blisko 1,5 promila. O jego dalszych losach zadecyduje sąd.

(matt)



W Zdzeszowicach policjanci zatrzymali jadącego rowerem nietrzeźwego 21-latkę.

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl



W piątek, 8 marca na ręce właściciela firmy Gebo PSB Market Budowlany/Majster Plus Rajmunda Bekiersza, przedstawiciele redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” Konrad Bassek wiceprezes grupy mediowej „Tygodnik” oraz Dawid Laskowski dyrektor ds. marketingu i reklamy złożyli list gratulacyjny z okazji zdobycia I miejsca w wojewódzkim etapie plebiscytu „Mistrzowie handlu 2024” w kategorii Dom i Ogród. Całemu zespołowi wyróżnionego sklepu budowlanego życzymy kolejnych sukcesów! (matt)

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!
Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl
bądź też na facebooku

WANDA
SKŁADY OPAŁU
UWAGA!
SEZONOWA
OBNIŻKA
CEN OPAŁU
Zapraszamy
Nakło, tel. 77 464 45 82
Szymiszów, tel. 77 463 84 35



Pani Krystynie Kottysch

głębokie wyrazy współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy

PSP nr 3 w Gogolinie



Z wielkim smutkiem i głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Jerzego Reja

wieloletniego pracownika Urzędu Miejskiego w Gogolinie, zastępcy naczelnika Wydziału Planowania i Nieruchomości, wspianego Człowieka i Kolegi.

Małżonce, Córce, Synowi i Wnuczce oraz Przyjaciółom
serdeczne wyrazy współczucia składają

Burmistrz Gogolina Joachim Wojtala
wraz z Pracownikami Urzędu Miejskiego w Gogolinie
oraz
Przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie Piotr Czok
wraz z Radnymi



Pani Katarzynie Kroner oraz bliskim
wyrazy współczucia

z powodu śmierci dziadka

śp. Henryka Kostki

składają

Maciej Sonik Starosta Krapkowicki
Sabina Gorzkulla Wicestarosta Krapkowicki
Koleżanki i Koledzy ze Starostwa Powiatowego
w Krapkowicach



Składamy serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach okazali nam wiele serca, życzliwości i wsparcia, a także odczuwają z nami smutek i ból po śmierci naszego Taty

śp. Henryka Kostki

Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, Księdzu Proboszczowi, Delegacjom oraz wszystkim zgromadzonym, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej i Jego ostatniej drodze serdeczne „Bóg zapłać”.

Syn i Córki z rodzinami



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Jozsko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30



Wydawca należy do
Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

OPIOŁA DENIS

7 kwietnia proszę o głos w wyborach na **Burmistrza Krapkowic**

www.denisopiola.pl

Materiał finansowany ze środków Komitetu Wyborczego Wyborców Denis Opiola

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach Grupa BPS

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
8,50%

ZAŁATW TO PO SĄSIEDZKU!

KREDYT OKAZJONALNY

0% prowizja **72** miesięcy okres kredytowania **8,50%** oprocentowanie **RRSO 8,84%**

Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł, oprocentowanie nominalne 8,50%, Roczny Skuteczny Oprocentowanie RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty: 64 000,36 zł, całkowity koszt obsługi: 14 000,36 zł, prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,90 zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Pomyślajmy o tym, nie uwzględniając ewentualnych kosztów dodatkowych.

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl
Zadzwoń 77 446 00 20
bądź też na facebooku

Ślascy Samorządowcy

Okręg nr 4
powiat krapkowicki
powiat prudnicki
powiat głubczycki

Rafał Magosz

Kandydat nr 2 do sejmiku

slascysamorzadowcy.org

OPTYKAN SROKA FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59, 532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4 (OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWICE
ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Dokończenie ze str. 1.

Skończy się pomaganie?

Od połowy przyszłego roku wszystkie plastikowe nakrętki w krajach Unii Europejskiej powinny być fabrycznie przytwierdzone do opakowania od napoju: zarówno butelki, jak i kartonu. To efekt unijnej dyrektywy SUP. Ma ona na celu ograniczenie wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko. Dlatego też dyrektywa została wprowadzona do polskich przepisów aktem z 9 marca 2023 roku o „zmianie ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi oraz niektórych innych ustaw”.

Chodzi o zapobieganie dostawianiu się elementów z tworzyw sztucznych, w tym nakrętek, do środowiska. Powyższe rozwiązanie ma ułatwić i usprawnić proces recyklingu. Wciąż nie ma bowiem skutecznej i opłacalnej technologii wysortowania tak małych elementów jak nakrętka. Odkręcone od butelek, trafiają w sortowni do frakcji drobnej, skąd nie zostaną już odzyskane. A potem trafiają do spalania lub na składowisko.

Po wprowadzeniu zmian Polacy będą zachęceni do

pozostawienia przy butelkach obrączek, nakrętek, naklejek i innych drobnych elementów. Tworzywo będzie siekane na kawałki i wrzucane do wody. PET tonie, a tworzywo, z którego jest nakrętka, wypływa na wierzch. W efekcie zarówno nakrętka, jak i butelka trafiają potem do recyklingu. Natomiast przy opakowaniach kartonowych, a w rzeczywistości wielomateriałowych, stosowana jest nieco inna technologia. Są one rozpuszczane w tzw. pulperze. W związku z tym nakrętka pozostaje nienaruszona.

Plastikowa nakrętka ma moc pomagania

Zbiórki tego rodzaju należą do bardzo znanych akcji charytatywnych. Plastikowe nakrętki są skupowane przez firmy czy fundacje, które poddają je recyklingowi, a pieniądze wpłacają na cele charytatywne. Na przestrzeni wielu lat zyskały one również na popularności na terenie powiatu krapkowickiego. O montowanie metalowych pojemników, gdzie mieszkańcy mogli wrzucać plastikowe nakrętki zadbała gmina.

Pod koniec 2020 roku metalowe serce na nakrętki pojawiło się na krapkowickim rynku. Drugi z pojemników, jakie zamówiła gmina Krapkowice pojawił się przy ul. Damrota w Otmęcie. Akcję nadzoruje Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Stowarzyszenie Krapkowickie Centrum Dobroczynności.

W 2020 roku również w Gogolinie pojawił się pojemnik, do którego mieszkańcy gminy mogli wrzucać nakrętki. Stały one przy parkingach: na rogu ul. Strzeleckiej i Pawła oraz przy Hali Sportowej im. B. i Z. Blautów. W tym samym roku do gmin umożliwiających tego rodzaju zbiórki, dołączyły również Walce. Jako lokalizację wybrano skwer przy tutejszej szkole podstawowej. Serce zostało wykonane przez miejscowego rzemieślnika. Zakup materiałów sfinansowano z budżetu gminy. Już w niecałą dobę po jego zamontowaniu serce wypełniło się korkami.

Wzorem innych gmin także samorząd Strzeleczeckie sfinansował postawienie na rynku pojemnika w kształ-

cie serca z przeznaczeniem na zbiórkę plastikowych korków. Mieszkańcom wystarczyło kilka dni, żeby wypełnić specjalny pojemnik na plastikowe nakrętki. Dodatkowo obok znajdowało się jeszcze kilka pełnych worków. W ten sposób lokalna społeczność włączyła się do akcji charytatywnej dla Wiktora Kotowicza z Dobrej.

Koniec ze zbiórką plastikowych nakrętek?

Warto podkreślić, że mieszkańcy gminy Krapkowice byli pionierami tego przedsięwzięcia na Opolczyźnie. Przez wiele lat zbierano tutaj nakrętki dla Pauliny Liniewskiej z Krapkowie.

Byliśmy jednymi z pierwszych w naszym województwie – wspomina jej mama Bożena Liniewska. – Potrzebowaliśmy pieniędzy na leczenie i rehabilitację córki. Zaczęliśmy w 2015 roku, a zakończyliśmy w 2021 roku, przy czym zbieraliśmy z dłuższymi przerwami. Cała logistyka spoczywała na naszych barkach. Jeździliśmy do mieszkańców z naszego terenu, odbieraliśmy od nich nakrętki i bardzo dokładnie je segregowaliśmy. A zainteresowanie tą akcją było bardzo duże. Mogliśmy też liczyć na pomoc mieszkańców, gdy brakowało nam miejsca do przechowywania plastikowych nakrętek.

Decyzja unijnych urzędników wzbudza sporo kontrowersji i obaw wśród osób organizujących tego rodzaju akcje. Nasuwa się pytanie, czy dalej będą miały one sens. Nie rozumiemy jej zarówno ci, którzy wrzucali plastikowe nakrętki oraz korzystający z dobrodziejstwa tej akcji.

Jak się okazuje, obawy społeczników są uzasad-

nione. Od połowy 2024 roku poprawnym zachowaniem będzie zgniecenie, zakręcenie butelki oraz wrzucenie jej do żółtego pojemnika. Tak więc, zmianom ulegnie specyfika ich skupu. Po wprowadzeniu dyrektywy SUP nakrętki będą bezpośrednio trafiały z punktów handlowych do sortowni i zakładów recyklingu.

- Dla mnie wprowadzenie tych zmian jest niezrozumiałe – mówi Bożena Liniewska. – Duże znaczenie ma prostota tego charytatywnego przedsięwzięcia. Taka zbiórka jest prosta do ogarnięcia, choć wymaga dużego zaangażowania ze strony odbierających nakrętki. Ludzie się do niej przyzwyczaili. Akcja się sama nakręcała. Poprzez zmiany w prawie rodzice wiele tracą. Dla nas na pewno była to duża pomoc. Zrezygnowaliśmy ze względów logistycznych. Jednak sam pomysł uważam za strzał w dziesiątkę.

W podobnym tonie wypowiada się Izabela Kotowicz z Dobrej. Pod koniec stycznia 2022 roku odjechały do skupu ostatnie nakrętki, które zbierano dla jej syna Wiktora. Pozyskane w ten sposób pieniądze przeznaczone były na dofinansowanie rehabilitacji chłopca. Ta akcja nakrętkowa trwała prawie 5 lat.

- Przerwaliśmy ją, ponieważ nie dawaliśmy rady fizycznie – wspomina mama Wiktora. – Dzięki małemu kawałkowi plastiku mieliśmy nieraz zachowaną płynność finansową, jeśli chodzi o rehabilitację syna. Uważam, że jest to bardzo pomocna i trafiona akcja. Tym bardziej, że w jej realizację angażują się ludzie, instytucje czy firmy. Nam nawet pocztą przysyłano paczuszki z plastikowymi zakrętkami. Nakrętki dla nas zbierali osadzeni w

Areszcie Śledczym w Opolu i Oddziale Zewnętrznym w Turawie.

Społeczników nie uspokajają zapowiedzi przedstawicieli firm recyklingowych informujące o tym, że fundacje nadal będą mogły liczyć na pomoc. Uważają, że dotychczasowa formuła zbiórki najlepiej się sprawdzała. I co ważne, zyskała na popularności wśród mieszkańców powiatu krapkowickiego.

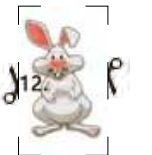
Co dalej z pojemnikami na nakrętki?

W niektórych gminach powiatu krapkowickiego nie zapadły jeszcze decyzje, co się stanie z metalowymi pojemnikami, kiedy plastikowe nakrętki nie będą przyjmowane w skupach.

- Mieszkańcy od dawna dopytywali o to, kiedy u nas pojawi się takie serce – mówi burmistrz Strzeleczeck Marek Pietruszka. – A samo zbieranie nakrętek cieszyło się dużym zainteresowaniem. Jeśli skupy nie będą ich przyjmować, to wtedy nasze serduszko zostanie zabezpieczone i schowane. Będziemy je wyciągać na takie akcje jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Liczymy na to, że w przyszłości wprowadzi się możliwość zbierania innych surowców wtórnych w celach charytatywnych. I wtedy na nowo zamontujemy je w Strzeleczech.

W Krapkowicach póki co nadal trwa zbiórka nakrętek w obu pojemnikach. Nie zapadła jeszcze żadna decyzja, co się stanie z metalowymi sercami, gdy stracą one swój pierwotny charakter. Podobnie wygląda sytuacja w Gogolinie.

Małgorzata Łyczak, fot.(kb)



ZESPÓŁ REKREACYJNO-SPORTOWY GOGOLIN

Zespół Rekreacyjno-Sportowy w Gogolinie

SERDECZNIE ZAPRASZA NA

WIOSENNE KURSY

- Nauki pływania dla dzieci
- Doskonalenia pływania dla dzieci
- Oswajania i zabaw w wodzie dla dzieci (4-5 latki)

Start: 2 kwietnia 2024
Ilość miejsc ograniczona



Informacje szczegółowe Piotr Giecwicz: giecwicz@gogolin.pl, tel. 77 4076930

2050 Polska 2050
Szymona Hołowni

TRZECIA DROGA

Sejmik Województwa Opolskiego
(Powiaty: prudnicki, krapkowicki, głubczycki)

Krzysztof PAŁKA

POZYCJA 7
Okręg 4



GRUPA psb

MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

HIT CENOWY!
29⁹⁹ zł/m²
~~41⁹⁹ zł~~

Panel podłogowy WIĄZ AMARANTA
AC 4, grubość 8 mm, V-fuga

HIT CENOWY!
41⁹⁹ zł/m²
~~59⁹⁹ zł~~

Gres szklony ASHVILLE
wym. 29,7x59,8 cm, gat. I

HIT CENOWY!
63⁹⁰ zł/szt.
~~79⁹⁰ zł~~

MAGNAT #kolorLove
plamoodporna farba do wnętrza, 2,5 l (25,56 zł/l)

HIT CENOWY!
57⁹⁰ zł/szt.
~~69⁹⁰ zł~~

SADOLIN Garden
wydajny impregnat do drewna, 5 l (11,58 zł/l)

WSZYSTKO

Oferta ważna od **07.03 do 16.03.2024**
lub do wyczerpania zapasów

* Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki

HIT CENOWY!
od 497 zł/szt.

Kabina prysznicowa KORA
wym.: 80x80 cm - **497 zł**,
90x90 cm - **529 zł**

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ



Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO:  Mrówka Strzelce Opolskie

 Mrówka Zdzieszowice

 dremex.pl

 PSBMrowka

Kaloryfery wróciły do zamku przez... Facebooka

Na wirtualnej platformie handlowej na Facebooku pojawiło się ogłoszenie o sprzedaży 4 grzejników, które najprawdopodobniej pochodzą z pałacu w Mosznej. Zarząd zamku zdecydował się kupić żeliwne kaloryfery i odrestaurować je. Historia tej transakcji jest niezwykle ciekawa.

„Sprzedam żeliwne kaloryfery. Pochodzą z zamku w Mosznej. Cena za 4 sztuki do negocjacji. Odbiór we własnym zakresie w Opolu” – takie ogłoszenie pojawiło się niedawno na Facebooku. Sprzedawca podał także wymiary sprzedawanych przedmiotów.

Ogłoszenie zainteresowało wielu internatów. Prawdopodobnie pod wpływem kierowanych przez nich zapytań, ze wpisu szybko znikł fragment o tym, że przedmioty pochodzą z zamku w Mosznej. Informacja jednak szybko dotarła do zarządu spółki Moszna Zamek.

- O ogłoszeniu dostałem prywatną informację – mówi



Grzejniki zostaną poddane renowacji.

prezes zarządu Moszna Zamek Sp. z o.o. Tomasz Ganczarek. - Grzejniki są cztery. Pewnie trafiły „poza zamek” w trakcie przekształcania obiektu na potrzeby szpitalne, czyli w latach 68-70, ale to tylko spekulacje.

Zarządca zamku zdecydował się na zakup kaloryferów. Sprzedający tłumaczył, że grzejniki nabył wraz z mieszkaniem około 15-20 lat temu, a zabytkowe przedmioty leżały w piwnicy. Pewnego dnia, gdy zwiedzał zamek, zauważył,

że zamontowane w nim kaloryfery są bardzo podobne do tych zalegających w jego mieszkaniu. Z tego też powodu zdecydował się na zamieszczenie dopisku „pochodzą z zamku w Mosznej” w ogłoszeniu.

Wyjątkowa historia

Co możemy powiedzieć na temat historii nabytych przedmiotów? Grzejniki najpewniej pochodzą z przełomu XIX/XX wieku lub początku XX wieku. Istnieje także prawdopodobieństwo, że mogły być zaadoptowane po starej instalacji z końca XIX wieku.

- Bez dokumentów pewności nie ma – dodaje prezes spółki Tomasz Ganczarek. - Tak naprawdę projekt instalacji był ogromnym wyzwaniem i wymagał bardzo dobrego przemyslenia, tak więc znając Tiele-Wincklerów, powierzyli to najlepszym fachowcom. Niestety w świetle dostępnych dokumentów nie jesteśmy w stanie potwierdzić, z kim w tym zakresie hrabia współpracował.

Faktem natomiast jest, że po pożarze w 1896 roku obiekt był odbudowany i zarazem rozbudowany o skrzydło neogotyckie, w którego podziemiach ulokowano nową kotłownię z wielkimi kotłami na węgiel.

- Logicznym więc wydaje się sytuacja, w której właśnie wtedy rozplanowany był spójny pomysł na ogrzewanie, w ramach którego właśnie mogły zostać masowo zakupione te grzejniki – komentuje Tomasz Ganczarek.

To są wartościowe przedmioty

Po pożarze w całym obiekcie powstała zupełnie nowa instalacja grzewcza. Grzejniki, o których mowa, mogły pochodzić właśnie z tego okresu lub z okresu drugiej rozbudowy (skrzydło neorenesansowe).

- Jeśli grzejnik „wypłynął” w okolicy to jest duże prawdopodobieństwo, że pochodził z zamku, ale niekoniecznie, bo w tamtym czasie firmy takie elementy produkowały hurtowo w dużej ilości – spekuluje prezes spółki. - Istniały nawet specjalne katalogi takich sprzętów i ten sam wzór mógł się w różnych pałacach, zamkach czy też kamienicach bogatych mieszczan powtarzać. Choć wzornictwo jest dokładnie takie jak na grzejniku w sali pod Pawiem, co sugeruje, że jednak pochodziły z zamku w Mosznej.

Grzejniki wykonane są z żeliwa dekoracyjnego, więc wartość historyczna przedmiotów jest większa przez wzgląd na dekoracje na ich korpusie, które nawiązują do stylu rokokowego. Grzejniki były żeberkowe i najczęściej

osadzone na równie ozdobnych nóżkach, tak więc były wolnostojące i nie zachodziła potrzeba mocowania ich na ścianie. Wymiana, czy też płukanie takiego grzejnika przez to była łatwiejsza, choć należy zaznaczyć, że były one bardzo ciężkie.

- Przez to materiał, z jakiego zostały wykonane, a więc żeliwo, również wpływa na wartość tego eksponatu – opowiada Tomasz Ganczarek. - Jeśli były poprawnie zainstalowane i cały osprzęt w postaci m.in. zaworów był wykonany również z wysokiej jakości materiałów, to awaryjność tych grzejników była również bardzo mała.

Kaloryfery wyeksponujemy

Co zarządca zamku zamierza dalej robić z nabytymi przedmiotami? Plany są takie, żeby po renowacji kaloryfery wpiąć w instalację CO, w najbardziej uczęszczanych turystycznie miejscach.

- Ogrzewanie obecnie, to kotłownia po kompleksowej modernizacji 5 lat temu – podsumowuje prezes spółki. - Z ogrzewania na ekogroszek zamek przeszedł na dwa piece na pellet (oraz pozostały dodatkowe rezerwowowe na olej).

Jako ciekawostkę można podać, że na potrzeby ogrzewania pałacu rocznie spala się około 300 ton pelletu.

Michał Mandola,
fot. Moszna Zamek

STACJA PALIW
GROTRANS

PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383



Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

KSIEGARNIA
MAKAMA
KRAPKOWICE



książki, gry, puzzle, abo szkolne
ul. Opolska 1
na rogu rynku

KORZYSTAJ Z PROMOCJI
WSZYSTKIE POWIEŚCI **-20%**

załóż Kartę Stałego Klienta

ZADZWOŃ, NAPISZ, ZAPYTAJ, ZAREZERWUJ



tel. 77 4661469
makama@makama.pl

ZAMAWIAJ Z RABATAMI ZE STRONY

www.makama.eu

ŚLEDZ WYDARZENIA I PROMOCJE NA

FACEBOOKU I INSTAGRAMIE



Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY





STAROSTA KRAPKOWICKI MACIEJ SONIK
WICESTAROSTA SABINA GORZKULLA
POWIATOWY URZĄD PRACY W KRAPKOWICACH
ZAPRASZAJĄ NA SPOTKANIE W RAMACH:



CZAS NA MŁODYCH



MARTA KLEPKA FOUNDER & CEO
„BYĆ KOBIECĄ ON TOUR”



PRODUCENTKA, REŻYSERKA
DYREKTORKA TELEWIZJI TVN **LIDIA KAZEN**

W PROGRAMIE:

- Powitanie gości- Starosta, Wicestarosta, Dyrektor PUP
- Prezentacja Punktu Czas na Młodych – animacja
- Lidia Kazen w rozmowie z Martą Klepką o marzeniach, pasjach i karierze w telewizji.
- Panel dyskusyjny – #działamy lokalnie #wspieramy lokalnie

14 MARCA

godz. 17:00, Sala 100, ul. Kilińskiego 1
Starostwo Powiatowe w Krapkowicach

GOŚCIE PANELU

Agnieszka Kalińska-Oniszczyk – nauczyciel Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich, **Anna Magosz** - uczennica Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich, **Aleksandra Grzywaczyk** - Serwis Myślenia, **Malwina Szaja** – pedagog szkolny, opiekun olimpiady zwolnionych z teorii, doradca zawodowy LO, **Andrzej Szladowski** – Honorowy Dawca Krwi, Zasłużony dla Zdrowia Narodu, **Agnieszka Leśniak-Nowak** - nauczyciel, realizatorka innowacyjnego programu wolontariatu Oswajamy z Odmiennością".



Dofinansowano ze środków z rezerwy funduszu pracy w ramach naboru na projekty pilotażowe
"Czas na Młodych" - punkt doradztwa dla młodzieży.



**POWIAT
KRAPKOWICKI**
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl



**Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej**

Uczestnictwo w wydarzeniu jest jednoznaczne z wykorzystaniem wizerunku do celów promocyjnych organizatora

Przelał oszustom 150 tysięcy

Do zdzieszowickich policjantów zgłosił się mieszkaniec naszego powiatu, który padł ofiarą przestępców działających w internecie. 39-latek stracił ogromną sumę pieniędzy w wyniku oszustwa internetowego. Poszkodowany w wyniku przestępczego procederu przelał na konto oszustów ponad 150 000 złotych.



39-latek stracił ogromną sumę pieniędzy w wyniku oszustwa internetowego.

Do zdzieszowickich funkcjonariuszy zgłosił się mężczyzna, który został oszukany podczas inwestycji w internecie. Oszuści zapewniali szybki zysk, przy braku jakiegokolwiek ryzyka. Jak wynikało z relacji poszkodowanego, znalazł on ogłoszenie w internecie,

dotyczące inwestycji na giełdzie. Po wypełnieniu formularza zgłoszeniowego, zadzwonił do niego mężczyzna i przekazał na czym polega przedsięwzięcie i w jaki sposób szybko się wzbogaci oraz że będą się z nim kontaktowali inni jego współnicy, którzy będą prowadzić

go przez cały proces. Mężczyzna skuszony perspektywą szybkiego zysku godził się na wszystkie warunki stawiane przez dzwoniących. Finalnie, zmanipulowany mieszkaniec Zdzieszowic wysłał na konto oszustów ponad 150 000 złotych.

(matt)

Dokończenie ze str. 1.

Kara dla złodzieja kościelnej skarby

Mundurowi ustalili, że 41-letni mężczyzna, po tym jak okradł plebanię, próbował uciec z miejsca przestępstwa. Podczas ucieczki chciał przeskoczyć przez płot, jednak skok był nieudany. W trakcie jego wykonywania mieszkaniec Tarnowskich Gór złamał sobie nogę. Z kolei cały jego łup został rozwiany przez wiatr po placu kościelnym.

Wstępnie ustalono, że mężczyzna nie działał wtedy sam, gdyż krótko po zejściu książki przekazał policjantom zdjęcie czarnego bmw, zaparkowanego przy kościele, które wzbudziło jego podejrzenia. Śledczy przeglądając zapis monitoringu, zauważyli ten sam pojazd, który odjechał chwilę po kradzieży. Już następnego dnia po zdarzeniu 30-letni mę-

czyzna z bmw usłyszał zarzut współdziałania w sprawie kradzieży. Z kolei 41-letni mieszkaniec Tarnowskich Gór usłyszał zarzuty kradzieży na warunkach recydywy.

To był „grzecznościowy transport”

Przed kilkoma tygodniami zakończyło się prokuratorskie postępowanie wyjaśniające w sprawie kradzieży w Komornikach. Choć początkowo zarzuty postawiono dwóm mężczyznom, ostatecznie za kradzież odpowie jedynie 41-letni Henryk Z. z Tarnowskich Gór. Dlaczego? Strzelecka prokuratura tłumaczy, iż faktycznie pierwotnie zgromadzony materiał wskazywał na to, że mężczyźni mogli działać wspólnie w porozumieniu. Niemniej po analizie

materiału dowodowego, ustalono, że kierowca bmw nie miał żadnych informacji na temat tego, w jakim celu udają się pod kościół w Komornikach. Miał on jedynie „grzecznościowo” zapewnić transport” 41-letniemu Henrykowi Z. W związku z tym podjęto decyzję o umorzeniu postępowania wobec kierowcy.

Mniej szczęścia ma Henryk Z., który usłyszał zarzut usiłowania kradzieży, za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Z uwagi na to, że mężczyzna działał w warunkach recydywy, prokurator będzie domagał się wymierzenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

(mim), fot. (KPP w Krapkowicach)

Dlaczego wybrano Mariusza Adama?

Od niedawna funkcję dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach pełni Mariusz Adam. Jego wybór na to stanowisko nie odbył się bez pewnych kontrowersji. W przestrzeni publicznej pojawiły się komentarze i pytania o to, dlaczego komisja konkursowa wybrała na to stanowisko osobę spoza terenu gminy. Burmistrz Zdzieszowic odpowiada.

Przypominamy, że nowy dyrektor MGOKSiR-u zastąpił na tym stanowisku Edwarda Szymainę. Wcześniej (od maja 2021 roku) Mariusz Adam pełnił funkcję dyrektora w Gminnym Ośrodku Kultury w Cisku. Z pytaniami dotyczącymi wyboru nowego dyrektora MGOKSiR-u zwróciliśmy się do burmistrza Zdzieszowic Sybilla Zimerman. Pisaliśmy na ten temat na łamach naszej gazety 27 lutego. W nadesłanej do naszej redakcji odpowiedzi burmistrz Zdzieszowic zaznaczyła, że Mariusz Adam spełnił wszystkie wymogi formalne, określone w ogłoszeniu o konkursie na stanowisko dyrektora MGOKSiR-u. W czasie przeprowadzonej rozmowy kwalifikacyjnej kandydat miał precyzyjnie i kompleksowo przedstawić koncepcję organizacji i funkcjonowania placówki kulturalnej.



Funkcję dyrektora MGOKSiR-u w Zdzieszowicach pełni Mariusz Adam.

„Kandydat w wyniku przeprowadzonej rozmowy uzyskał najwyższą sumaryczną liczbę punktów. Komisja każdemu z kandydatów zadała pytanie odnośnie koncepcji jak również pięć (takich samych dla wszystkich) pytań z zakresu znajomości regulacji prawnych wskazanych w ogłoszeniu o naborze. Odpowiedzi na zadane py-

tania komisja oceniała w skali od 0-10” – tłumaczy Sybilla Zimerman.

Jak zaznaczyła burmistrz Zdzieszowic, w wyniku przeprowadzonej rozmowy, to właśnie Mariusz Adam uzyskał najwyższą sumaryczną liczbę punktów.

(matt), fot. Gminny Ośrodek Kultury w Cisku

Audi wjechało w audi

Na ulicy Żeromskiego w Otmęcie doszło do kolizji z udziałem dwóch samochodów osobowych. Sprawczyni została ukarana mandatem.

Zdarzenie miało miejsce we wtorek 5 marca około godziny 14.30. Kierująca audi (33-letnia kobieta) zatrzymała pojazd na ulicy Żeromskiego, gdyż chciała skręcić w lewo na parking.

- Za samochodem jechało jeszcze jedno audi, prowadzone przez kobietę – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach – 21-latek nie zauważyła poprzedzającego samochodu,

w wyniku czego najechała na jego tył.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sprawczyni została ukarana mandatem w wysokości 1020 zł i 10 punktami karnymi.

(mim)

Doświadczenie i tradycja
– kontynuacja rozwoju Gminy

RAFAŁ MICZKA
kandydat na Wójta Gminy Walce

Partnerstwo

Konkurs wielkanocny - znajdź zajaczkę z Tygodnikiem

Drodzy Czytelnicy! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego” przygotowała konkurs, który umili czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest odszukanie wraz z Tygodnikiem zajaczków, które do 19 marca ukrywać się będą na łamach naszej gazety. Wielkanocny zajacek przygotował **3 zestawy nagród** dla naszych Czytelników o łącznej wartości **1300 zł!** Co należy zrobić?

Wytnij poniższy kupon i **podpisz** swoim imieniem i nazwiskiem oraz podaj swój numer telefonu.

1. **Znajdź** ilustrację zajaczków ukrytych na łamach gazety i **wklej** je na poniższą kartę. Podpowiedź: w każdym wydaniu gazety (TK nr 8,9,10,11 i 12) drukujemy po 3 ilustracje zajaczków. W sumie wydrukujemy ich 15.
2. Na poniższym kuponie odpowiedz na zadane pytanie.
3. Uzupełniony kupon (uzbierane i wklejone ilustracje zajaczków + odpowiedź na pytanie) należy włożyć do koperty i dostarczyć do **25 marca** (włącznie) na adres: Tygodnik Krapkowicki ul. Sienkiewicza 9 47-300 Krapkowice (skrzynka pocztowa znajduje się przy drzwiach wejściowych do redakcji)

4. Zestawy nagród otrzymają osoby, które dostarczą w terminie uzupełniony kupon i najciekawiej odpowiedzą na zadane pytanie.
5. Zwycięzców poinformujemy telefonicznie o wygranej i ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagród.



KUPON



Imię, nazwisko i nr telefonu

Dlaczego lubisz święta wielkanocne?

Tutaj wklej odnalezione ilustracje zajaczków



Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na przetwarzanie przez organizatora konkursu (Bastech sp. z o.o. ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice) danych osobowych uczestników w celu przeprowadzenia konkursu.

HT GUM
SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOOD YEAR Continental Barum LASSA

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska - 8 dni,
marzec od 999 zł/os., kwiecień od 1099 zł/os.,
maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne
www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044

Stegna - 8 dni
maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os.,
lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os.,
wrzesień od 1199 zł/os.
www.owcubex.pl, (55) 247-83-47

www.wczasy-senior.pl

BORNIT[®]

HYDROIZOLACJE

www.bornit.com.pl

ul. Prudnicka 4, 47-364 Dobra



1,5%

Nie zdawałem sobie sprawy, że moje marne 1,5% podatku dochodowego za zeszły rok jest takie ważne. Zabiegają o to codziennie dziesiątki fundacji. A nie są to duże pieniądze, bo nigdy takich nie zarabiałem. No, ale jak to mówią że „grosz do grosza, a będzie kokosza”, więc te moje przysłówowe 5 groszy też coś znaczy. Szczególnie dla tych quasi prywatnych fundacji, założonych przez zrozpaczonych rodziców, nieznających środków finansowych na leczenie swoich przewlekłe, a często nieuleczalnie chorych dzieci. No, ale owe 1,5% możemy przypisać tylko jednej fundacji, a na zeznaniu jakiś tam PIT, należy wpisać nr KRS, którego najczęściej nie znamy, a w reklamach podawany on jest tak, że nie sposób go zapisać. Można go znaleźć zapewne w sieci, ale ileż z tym roboty. No i jak zdecydować.

Codziennie spotykamy się z olbrzymimi potrzebami w tym względzie, odsłaniającymi pewną niemoc państwa, które wszak powinno zapewnić opiekę lekarską wszystkim swoim obywatelom. A tak nie jest, bo po pierwsze należy być wpisanym w ZUS-owski system ubezpieczeń, a po drugie - Narodowy Fundusz Zdrowia nie refunduje wszystkich leków i zabiegów. Wystarczy tylko popatrzeć na stomatologię, gdzie w przychodni może ci i wyrwać zęba, ale państwowego na jego miejsce już nie bardzo wstawią. Ale to nie domena Polski.

System ubezpieczeń zdrowotnych kuleje wszędzie. W Niemczech i Stanach Zjednoczonych także. Dlatego też jest cała masa różnego rodzaju firm ubezpieczeniowych, które oferują dodatkowe zdrowotne ubezpieczenia. We Francji wykupienie dodatkowej polisy przez pracownika jest nawet obligatoryjne. Ale wróćmy do naszego 1,5%. Przecież to nie jest jedyna forma wspomagania przez społeczeństwo, w tym wypadku głównie przez biznes, krajowego systemu zdrowotnego. Przecież te wszystkie masowe akcje, typu Świąteczna Orkiestra, CARITAS, PAH, wysyłanie smsów na pomoc dla biednych dzieci afrykańskich, apele w mediach o pomoc ciężko chorym polskim dzieciom, a i dorosłym, dla których jedynym ratunkiem jest bardzo drogi, nierefundowany lek czy też zagraniczna operacja – to nasza codzienność. Ja osobiście źle się z tym czuję, ale też powoli dopada mnie nie tyle znieczulica, co w pewnym sensie odporność i gruboskórność na te wszystkie apele.

Wychodzisz człowieku z marketu, a tam atakująca cię postać z puszką, włączasz radio – prosba o pomoc, w telewizji apel o datki, w telefonie to samo, w skrzynce mailowej co dziesiąta wiadomość to ta, o dofinansowanie leczenia. Tymczasem nasze państwo ma się zbroić. Wydajemy już ponoć 4% PKB na wydatki zbrojeniowe, przodując w tym względzie w Europie, co nie ma żadnego przełożenia na wydatki na zdrowie. Czyli w pewnym sensie to kasa wyrzucana w błoto. Ostatnio jeden z ważnych polskich generałów w TV twierdził, że na tle majaczącej wojny ze Wschodem, ten procent powinien wzrosnąć do 6, a nawet 8%. No to za co leczyć, skoro trzeba wypłacać pensje mundurowym, którzy w wieku niepełna 40 lat mogą sobie iść na emeryturę (to, że często nie chcą, to inna sprawa), produkować naboje, (które wysłamy na Ukrainę), utrzymywać szkoły (co i tak spada na barki samorządów), finansować masę urzędów (nawet nie zdajemy sobie sprawy, ile ich jest w rzeczywistości – ponad sto), dofinansowywać polskie górnictwo (nie wiadomo po co) etc., itp.

Chwała więc, że rozbudowuje się krapkowicki szpital. Chwała, że znajdują się na tę inwestycję jakieś dotacje lub środki, pozyskiwane w ten czy inny sposób. Jednakże chyba większym problemem od jego rozbudowania i wyposażenia, będzie zatrudnienie odpowiednio wyszkolonego personelu – dla którego na pensje – wcale niemałe – też muszą znaleźć się środki. Tymczasem w Polsce brakuje nie tylko policjantów, ale też lekarzy i pielęgniarek. Co z tego, że wyższe uczelnie, w tym opolska, kształcą co roku niby tysiące nowych medyków i średni personel medyczny, skoro i tak nie ma komu pracować w publicznych placówkach zdrowotnych, a kolejki do lekarzy jak były tak są i perspektyw brak, by się zmniejszyły.

Gdzie więc są ci wszyscy lekarze, jak już nie wyjeżdżają na saksy? Ano w placówkach prywatnych, gdzie godziwszy zarobek i warunki pracy. A ty człowieku, jak chcesz być zdrowy, to musisz być bogaty, albo prosić się o kasę innych, co mają grosz więcej. Możesz też się ubezpieczyć i korzystać z alternatywnej, prywatnej opieki lekarskiej, ale czy o to chodzi w kraju, gdzie przeciętny Kowalski płaci składkę zdrowotną przez 40 lat pracy?

Dziwi tylko fakt, że to nasze państwo, nie jest najbogatsze przecież, jeszcze do niedawna, hojną ręką wspomagało jakieś dziwaczne, często fikcyjne fundacyjki, patriotyczne gnioty, a nie inwestowało w zdrowie czy w starość, bo ta dopadnie każdego. Prędzej czy później.

Wawrzyniec Jasiński

Z Tomaszem Białkiem, kolekcjonerem autografów z Kórnic, rozmawia Michał Mandola.

Mam ponad 15 tysięcy autografów

- Jesteś znanym kolekcjonerem autografów w regionie, a może nawet i całej Polsce. Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” już kilkakrotnie pisaliśmy o twoim nietypowym hobby. Przypomnij mi, podpisy znanych osób zbierasz już 19 lat, prawda?

- Tak, od 19 lat kolekcjonuję autografy i przez ten cały okres udało mi się zebrać ponad 15 tysięcy autografów. Aktualnie jest to największa kolekcja w powiecie krapkowickim i jedna z największych w Polsce. Trzeba jednak wspomnieć, że w naszym powiecie nie jestem jedynym kolekcjonerem. Łącznie jest nas pięciu.

- Znać się?

- Oczywiście! Wraz ze mną autografy zbierają: Roland Gebauer z Krapkowic (pasją zajmuje się już kilkadziesiąt lat), Marcin Piechota z Otmętu (pasją zaraził się jeszcze w latach dziewięćdziesiątych) oraz Sebastian Spalek i Walter Spalek z Otmętu (zbierają od kilku dobrych lat, ale obecnie są najbardziej prężni w zbieraniu). My ze sobą nie rywalizujemy, wręcz przeciwnie – pomagamy sobie. Wspólnie zbieramy, wspólnie wyjeżdżamy na ważne wydarzenia i imprezy np. do Warszawy, Krakowa albo Katowic. Podpowiadamy

sobie także adresy. Można powiedzieć, że tworzymy taki trochę „mini klub” kolekcjonerski, bo jakby nie było, jest to niezbyt popularne hobby.

- Twoja kolekcja z roku na rok robi się coraz większa...



Tomek Białek zbiera autografy od 15 lat.

- Z racji tego, że w ostatnim czasie mam inne ważne obowiązki, mam mniej czasu na zbieranie nowych autografów, ale staram się na bieżąco poszerzać swoją kolekcję we współpracy z kolekcjonerami z całej Polski i z zagranicy. Kilkakrotnie w roku wyjeżdżam na większy „połów”. Ostatnim celem mojej podróży była Wisła, gdzie w ciągu jednego dnia (od rana do wieczora) zdobyłem autografy od 50 osób biorących udział w pucharze świata w skokach narciarskich. To było w hotelu Gołębiewskim.

- Mija 19 lat od momentu, gdy zdobyłeś pierwszy autograf. Za rok okrągła rocznica...

- W przyszłym roku obchodzić będę 20-lecie swojej pasji. Z tej okazji chciałbym zorganizować wernisaż, podczas którego mógłbym

zaprezentować np. 100 najcenniejszych i najciekawszych autografów z całego świata. To mogłaby być wystawa zorganizowana w którymś z ośrodków kultury w naszym powiecie. Wtedy każdy chętny mógłby przyjść i zobaczyć nie tylko podpisy, ale także cenne przedmioty. Jestem też chętny do przeprowadzania prelekcji na ten temat, gdyż z wieloma autografami wiąże się również ciekawe historie.

- Czy mógłbyś wymienić przykłady zdobytych przez siebie autografów?

- Mam autografy Billa Clintona, Benedykta XVII, Stinga, Pelégo, Leo Messiego, Christiano Ronaldo, Eda Sheerana, Robina Williamsa, George Busha, Mike Tysona, Sophii Loren, Clintona Estwooda, Daniela Craiga i wiele innych. Generalnie są to podpisy ikon kina, sportu i innych gwiazd światowego formatu. Cieszę się, że miałem okazję i przyjemność spotkać tak wybitnych ludzi i zdobyć od nich autografy osobiście, tudzież korespondencyjnie.

- Wiem, że masz też autografy od bardziej nietypowych osób, które niekoniecznie związane są ze światem kina czy ze scenami muzycznymi.

- Z tym wiąże się pewna ciekawostka. Wiele osób uważa, że autografy zbiera się tylko od artystów i piosenkarzy. A to nieprawda. Mam np. autograf od odkrywcy wraku Titanica, czyli od Roberta Ballarda. Mam też autograf od Davida Copperfielda, chyba najbardziej znanego magika na świecie. Nie brak też podpisów od znanych himalaistów, którzy już nie żyją, bo zginęli wspinając się na ośmiotysięczniki. Są też podpisy kardynałów, m.in. z Papui-Nowej Gwinei, czy ze Sri Lanki i rekordzistów Księgi Guinessa.

- Tak jak wspominałeś, podpisy zbierane są nie

tylko na kartkach, które wędrują do albumów.

- W mojej kolekcji mam zdjęcia, książki i koszulki z podpisami. Są też piłeczki tenisowe i rękawice piłkarskie. Interesującym eksponatem jest również gitara zespołu Dżem z podpisami muzyków albo płyta z autografem Romana Polańskiego. Ogólnie mówiąc, wszystkich zdjęć z podpisami mam około 13,5 tysiąca. Reszta to szeroko rozumiane przedmioty.

- Rozumiem, że do kolekcji włączane są tylko oryginalne autografy.

- Tylko oryginalne, bo w naszej profesji zdarzają się także „autografy” drukowane albo udzielane w formie pieczęci. Nie mają one jednak wartości kolekcjonerskiej, bo po prostu nie są one autentyczne. O autografie mówimy tylko wtedy, gdy jest on wykonany ręką danej osoby. Co ciekawe, o autografie mówimy także w przypadku, gdy ktoś wykona własnoręczne pismo, a nie tylko sam podpis.

- A to akurat ciekawe...

- Kiedyś (w formie listownej) poprosiłem o autograf od jednego z powstańców warszawskich. Ten również w formie listownej odpisał mi, że niechętnie rozdaje autografy, bo nie czuje się bohaterem. A zatem na końcu pisanego tekstu nie było jego podpisu.

W tym wypadku możemy jednak mówić, że autografem powstańca jest sam list.

- Ciekawostek związanych z kolekcjonowaniem autografów jest zapewne więcej.

- Po Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver otrzymałem dres od snowboardzistki Eleny Hight. W kieszeniach było 120 dolarów, chusteczka i przypinki z Olimpiady. Napisałem jej maila, czy mam zwrócić znalezione przedmioty. Sportsmanka odpisała, że faktycznie musiała zapomnieć wyciągnąć je z kieszeni. Wyraźnie jednak zaznaczyła, iż nie mam ich odsyłać, a 120 dolarów mam przekazać na cele kolekcji.

- Co jeszcze udało Ci się zdobyć?

- Różne ciekawe rzeczy. Po koncertach proszę o pałeczki perkusyjne albo kostki gitarowe. Nie zapomnę też, jak dostałem krawat z autografem od Apoloniusza Tajnera, albo wachlarz od modelki. W kolekcji mam też puchary zdobywane przez Zaksę Kędzierzyn-Koźle. Tego jest naprawdę sporo i nie sposób o tym wszystkim opowiedzieć w kilku zdaniach. Do tego trzeba godzin, dni, a może nawet tygodni (śmiech)?

- Dziękuję za rozmowę.

— fot. Tomasz Białek



BIO Lider Biolog
NATURALNIE Z BIO-GEN

DNI OTWARTE W FIRMIE HANDLOWEJ BRYŚ – ZAPRASZAMY DO ODKRYCIA ŚWIATA BIOLOGII DLA OGRODU! 15-16 marca 2024r.

Zapraszamy serdecznie na wyjątkowe Dni Otwarte w Firmie Handlowej BRYŚ! To niepowtarzalna okazja, aby poznać tajniki biologii ogrodu i zdobyć cenne porady od ekspertów z marki Biology for Garden, którzy będą aktywnie uczestniczyć w tym wydarzeniu.

Przedstawiciele Biology for Garden chętnie udzielą porad dotyczących wszelkich problemów związanych z uprawą roślin. Czy zastanawialiście się, dlaczego wasze rośliny nie rosną tak, jakbyście tego chcieli? A może napotkaliście na tajemniczego szkodnika atakującego waszą zielen? Nasi eksperci odpowiedzą na te pytania i wiele innych, podając praktyczne wskazówki dotyczące pielęgnacji ogrodu.

Biology for Garden wprowadzi was w fascynujący świat mikrobiologii, tłumacząc, w jaki sposób bakterie odgrywają kluczową rolę w ochronie roślin przed negatywnymi czynnikami zewnętrznymi. Dowiedz się, w jaki sposób mikroorganizmy pomagają budować odporność roślin, poprawiając ich wigor, zdrowie i kondycję. Przedstawimy wam cały proces, jak konkretne szczepy bakterii zawarte w produktach Biology for Garden, pielęgnują zarówno rośliny, jak i glebę, w której rosną.



To nie tylko okazja do zdobycia praktycznych umiejętności, ale także doskonała możliwość poszerzenia wiedzy na temat zrównoważonego, ekologicznego oraz naturalnego podejścia do pielęgnacji ogrodu. Doradców z marki Biology for Garden można będzie zapytać o najnowsze trendy i innowacyjne metody biotechnologiczne dbania o rośliny w sposób przyjazny i bezpieczny dla środowiska.

Podczas Dni Otwartych zapraszamy do rozmowy, dzielenia się doświadczeniami i poszerzania swojej wiedzy ogrodniczej. Będziecie mieli okazję bliżej poznać ofertę produktową Biology for Garden, a przedstawiciele wyjaśnią, jak każdy produkt został stworzony z myślą o konkretnych potrzebach roślin i pomogą w doborze odpowiedniego preparatu dla Was.

Nie przegapcie tej wyjątkowej okazji! Przyjdźcie do naszej Firmy Handlowej BRYŚ i zanurcie się w fascynującym świecie mikrobiologii ogrodu. Czekamy na was z otwartymi ramionami, gotowi do dzielenia się wiedzą i pasją do roślin!



FIRMA HANDLOWA „BRYŚ”
ul. Kozielska 48, Żywocice
tel. 77 407 80 15; kom: 668 818 014

Skandal z gogolińskim posłem

Zarząd krajowy partii Polska 2050 podjął decyzję o wykluczeniu Adama Gomoły ze swoich struktur. Na najmłodszym posle w polskim parlamencie ciążyą zarzuty „handlowania” miejscami na liście wyborczej Trzeciej Drogi. Pochodzący z Gogolina poseł wciąż nie ustosunkował się do stawianych zarzutów.

W piątek 8 marca „Nowa Trybuna Opolska” opublikowała artykuł dotyczący posła Polski 2050 Adama Gomoły. Lider opolskich struktur Polski 2050 jeszcze przed zamknięciem list do wyborów samorządowych miał rzekomo tłumaczyć kandydatowi jak ominąć limit finansowania kampanii wyborczej i zlecać wpłatę pieniędzy na konto prywatnej firmy. Mowa była o 20 tys. zł, które ponoć zostały przekazane na konto firmy prowadzonej przez szefową sztabu partii Szymona Hołowni na Opolszczyźnie, bliskiej współpracownicy posła. Gazeta przekazała, że we-



Pochodzący z Gogolina poseł wciąż nie ustosunkował się do stawianych zarzutów.

dle jej wiedzy - kandydat, któremu zaproponowano wpłacenie pieniędzy, ostatecznie tego nie zrobił i finalnie nie otrzymał „jedynek” na liście Polski 2050.

Tekst artykułu wywołał burzę nie tylko w Sejmie, który tamtego dnia obradował, ale w całej przestrzeni publicznej. W piątek rano (8 marca) Polska 2050 poinformowała, że poseł Adam Gomoła

został zawieszony w partii oraz w klubie parlamentarnym. Natomiast wieczorem tego samego dnia w kolejnym oświadczeniu, opublikowanym na stronie partii poinformowano, że „Zarząd Krajowy partii 8 marca 2024 roku podjął uchwałę, na mocy której wykluczył posła Adama Gomołę z Polski 2050 Szymona Hołowni”.

Jak dotąd Adam Gomoła nie wydał żadnego oświadczenia w tej sprawie. W poniedziałek, 11 marca usiłowaliśmy skontaktować się z posłem, jednak ten nie odbierał od telefonów.

„Zaistniała sytuacja pozostawia wątpliwości, czy w przypadku posła Adama Gomoły zostały zachowane standardy przejrzystości i transparentności.” - wskazano w komunikacie partii Polska 2050.

Zarząd partii zapewnił, że prowadzi kampanię wyborczą zgodnie z przepisami prawa i na bieżąco wyjaśni każdy niepokojący sygnał.

Pochodzący z Gogolina Adam Gomoła ma 25 lat i jest najmłodszym posłem w Sejmie obecnej kadencji. W wyborach parlamentarnych 15 października 2023 roku startował z pierwszego miejsca listy Trzeciej Drogi PSL-Polski 2050 Szymona Hołowni w okręgu nr 21 w wyborach do Sejmu. Zdobył niespełna 22 tys. głosów i uzyskał mandat poselski.

(matt)



Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

Darmowy transport do ośrodka SAMED w Strzeleczkach

Przy współpracy z Burmistrzem Strzeleczek



Gmina Strzeleczki

Nie masz transportu? Masz problem z dojazdem?

Gdzie będziemy jeździć?

Do każdej miejscowości w gminie **do przystanku PKS!**

Chcesz żebyśmy Cię przywieźli?

Zadzwoń dzień wcześniej w godzinach 8:00-11:00

 **774 668 117**

Pomożemy



Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, informujemy, iż w ramach współpracy Burmistrza Strzeleczek z firmą Samed sp. z o.o. od dnia 12.03.2024 r. ruszamy z bezpłatnym dowozem pacjentów na wizyty lekarskie do Przychodni Samed w Strzeleczkach.

Pacjenci przychodni, którzy nie posiadają własnego transportu lub mają problem z dojazdem na umówioną wizytę lekarską będą przywożeni i odwożeni specjalnie przygotowanym busem.

Dlatego też, w związku z koniecznością koordynacji przejazdów busa z planowanymi wizytami, pacjenci przychodni proszeni są o rejestrację wizyty z jednodniowym wyprzedzeniem w godzinach od 8:00 do 11:00, pod numerem telefonu 77 474 96 96.

Powiat Krapkowski w Obiektywie

Spotkanie z seniorami



Dzień kobiet i mężczyzn był okazją do spotkań, złożenia życzeń i wymienienia serdeczności, pomiędzy Maciejem Sonikiem starostą krapkowickim, a paniami i panami z Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło w Krapkowicach, Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów

Zarząd Koła nr 3 w Krapkowicach oraz Uniwersytetem III Wieku w Krapkowicach. Oprócz życzeń zdrowia i dni pełnych miłości seniorzy od lat mogą liczyć na wsparcie powiatu w zakresie udostępniania pomieszczeń pod ich działalność, organizacji spotkań z ciekawymi ludźmi i ekspertami w sprawach

zdrowia i bezpieczeństwa oraz na wsparcie działań w ramach dotacji dla organizacji pozarządowych. Przypomnijmy, że w najbliższym czasie, to właśnie głównie z myślą o seniorach odbędą się kolejne spotkania w terenie z rzecznikiem konsumenta, policjantami i ratownikami medycznymi. Najbliższe odbędzie się w

15 marca w gminie Walce w restauracji Bavaria w Broczu o godzinie 17.00, w gminie Zdzeszowice w Zespole Szkół JPPII 18 marca o godzinie 17.00, w gminie Strzeleczyki 25 marca w Gminnym Ośrodku Kultury o godzinie 16.30 oraz 2 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach o godzinie 17.00.

Remonty cząstkowe dróg



Powiat Krapkowski rozstrzygnął przetarg na remonty cząstkowe dróg powiatowych. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Larix z Lublińca na kwotę 277 224, 00 zł brutto, w ramach której zostanie wyremontowane 1200 m² nawierzchni dróg powiatowych. Remonty cząstkowe rozpoczną się od dróg zlokalizowanych na terenie gminy Strzeleczyki, które w pierwszej kolejności wymagają pilnych napraw, potem remonty te odbędą się w gminach Walce, Gogolin, Zdzeszowice i Krapkowice.

Z kobietami o kobiecych sprawach



W niedzielę 10 marca w sołectwie Oleszka odbyło się spotkanie z okazji dnia kobiet w którym na zaproszenie sołtys Anny Knop uczestniczyła wicestarosta Sabina Gorzkulla. Była to okazja do złożenia życzeń i podziękowań za dotychczasową współpracę. Podczas spotkania odbył się pokaz pięknego rękodzieła z przędzy bawełnianej i sznurków właścicielki firmy KaDRO z Żużeli. My z dużym sentymentem wracamy do 25-lecia powiatu, podczas którego mieszkańcy mogli podziwiać i degustować przysmaki przygotowane przez panie z Oleszki, a już w najbliższy weekend silna reprezentacja z sołectwa Oleszka zagości w powiecie bytowskim na wystawie kół KGW.

Kręcimy dla zabawy



Zaczął się niewinnie w sierpniu 2019 roku od małych wypraw na rowerze po okolicy i od tamtej pory mieszkaniec Gogolina Krzysztof Banach wpisuje kolejne sukcesy na swoją listę. Bałtyk 600 km przejechane w 1 dzień 5 godzin i 52 minuty co dało mu 11. miejsce na 300 startujących osób, Opolska Pętla 420 km przejechane w 24 godziny, 51 minut, gdzie na 90 startujących osób zajął 1. miejsce, czy Wataha Ultra Race. W najbliższym czasie chciałby spełnić kolejne marzenia na długich dystansach rowerowych, jednak aby to mogło się zadziać potrzebni są sponsorzy. Tym razem może liczyć na wsparcie powiatu krapkowickiego. Stosowna umowa została już podpisana, teraz życzymy Krzyskowi wytrwałości – powiedziała podczas spotkania Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicka.

Biegaczki z pasją

Do grona biegaczek z pasją promujących powiat krapkowski dołączyły w ostatnich dniach Danuta Wodzińska i Beata Szatka. Obie panie wysoko mierzą i dają z siebie wszystko na trudnych trasach, czy to górskich, czy podczas cross w European Masters Athletics Championships Indoor 2024. Biegi górskie i crossowe to świetny sposób na poprawę wytrzymałości siły i koordynacji mięśniowej – podkreśla pani Danusia. Te aktywności angażują całe ciało, wzmacniając mięśnie nóg, ramion i tułowia. Dodatkowo rozwijają umiejętność szybkiego podejmowania decyzji oraz adaptacji do zmieniającego się terenu, co przekłada się na lepsze umiejętności w codziennym życiu i mojej pracy zawodowej w służbach mundurowych dodaje pani Beata.



Nie wstydź się dbać o siebie



Cykl spotkań, których celem jest uświadamianie i promowanie szeroko rozumianego dbania o siebie i profilaktykę zdrowia rozpoczął się w ubiegłym tygodniu w krapkowickim starostwie. Ku dużemu zaskoczeniu ze spotkania skorzystało 30 panów, którzy mieli okazję wysłuchać prelekcji Krzysztofa Dankowa, inicjatora prowadzonej na Opolszczyźnie akcji Movember - „Masz jaja idź na badania” oraz znanego i cenionego urologa Rafała Olejnika. Oprócz wiedzy teoretycznej panowie przećwiczyli na fantomach samokontrolę jąder. My zachęcamy do odwiedzenia strony: <https://maszjajaidznabadiana.pl>

Starosta Krapkowski Maciej Sonik
Wicestarosta Krapkowicka Sabina Gorzkulla
zapraszają na serię wydarzeń pod nazwą:

Nie wstydź się dbać o siebie!

Projekt współfinansowany ze środków powiatu krapkowickiego.

Cykl ma na celu uświadamiać i promować szeroko rozumiane dbanie o siebie i profilaktykę zdrowia. Spotkania przeprowadzone będą przez specjalistów i będą się składały z części teoretycznej oraz praktycznej.

WEŹ UDZIAŁ!

- Jak wzmacniać siłę psychiczną?** 3 kwietnia
Spotkanie i warsztaty z psychologiem
- W poszukiwaniu dobrej energii** 15 maja
Spotkanie z dietetykiem połączone z warsztatami
- Co zrobisz, jeśli...? Pierwsza pomoc** 12 czerwca
Prelekcja i warsztaty z ratownikiem medycznym

Spotkania odbędą się w Sali Obrad Rady Powiatu Krapkowickiego w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach. Każde z nich zaplanowano w środę zawsze o godz. 17:00. Wstęp jest bezpłatny.

Starosta Krapkowski Maciej Sonik
Wicestarosta Krapkowicka Sabina Gorzkulla
Powiatowy Rzecznik Konsumentów
Komenda Powiatowej Policji w Krapkowicach
Krapkowickie Centrum Zdrowia
zapraszają na

POLICJA
BEZPIECZNI
W SERCU OPOLSZCZYZNY

KRAPKOWICE - 2 KWIEŚNIA, GODZ. 17:00
STAROSTWO POWIATOWE, UL. KILIŃSKIEGO 1, WSTĘP BEZPŁATNY
W SPOTANIU UDZIAŁ WEZMA:

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Magdalena Pauczyńska-Wielogórska
i drż Paulina Górnowska

RATOWNICY MEDYCZNI

PRZEDSTAWICIELE KPR
W KRAPKOWICACH

DOWIECIE SIĘ:
Jak nie dać się oszukać?
Jak udzielić pierwszej pomocy?
Jak przestrzegać prawa o ruchu drogowym?

POWIAT KRAPKOWICKI
W OBLICU AKTYWNOŚCI

KCZ

POLICJA

TYGODNIK
KRAPKOWICKI



MACIEJ SONIK STAROSTA KRAPKOWICKI,
SABINA GORZKULLA WICESTAROSTA KRAPKOWICKI OPOLSKA AMBASADORKA UE
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA:



POWIAT
KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

Środę Żurówą

oraz Kiermasz Wielkanocny!

27 MARCA 2024 ROKU

PARKING ZA STAROSTWEM
POWIATOWYM W KRAPKOWICACH
ULICA KILIŃSKIEGO 1 **W GODZINACH OD 10.00 DO 19.00**

PROGRAM:

KIERMASZ WIELKANOCNY Z UDZIAŁEM LOKALNYCH
TWÓRCÓW LUDOWYCH I PRODUCENTÓW ŻYWNOSCI

KUPICIE NA NIM MIĘDZY INNYMI:

WYROBY CERAMICZNE, WIKLINOWE, HAFTOWANE, SZYDEŁKOWE,
KROSZONKI, OZDOBY WIELKANOCNE

PRZYSMAKI NA STÓŁ WIELKANOCNY:

JAJKA, SERY, WĘDLINY, PRZETWORY, BABY I MAZURKI, MIODY

BĘDZIECIE MOGLI SPRÓBOWAĆ TRADYCYJNEGO ŻURKU,
PRZYGOTOWANEGO PRZEZ RESTAURACJĘ TAWERNA Z KRAPKOWIC

W DRODZE DO DOMU OTRZYMACIE SŁOICZEK ZAKWASU
PRZYGOTOWANEGO PRZEZ RESTAURACJĘ KAMIENIEC
Z KAMIENIA ŚLĄSKIEGO

ZROBICIE ZDJĘCIA PRZY GIGANTYCZNYCH JAJACH WYKONANYCH
W TRADYCYJNY WZÓR OPOLSKIEJ KROSZONKI I NOWOCZESNEJ

GODZINA 16.00

PRZEDSTAWIENIE PT.: „O KURZE, WIOŚNIE I PISANKACH”

WYSTĄPIĄ UCZNIOWIE I NAUCZYCIELE Z ZESPOŁU SZKÓŁ SPECJALNYCH
IM. J. TUWIMA W KRAPKOWICACH

PONADTO GWARANTUJEMY MNÓSTWO ATRAKCJI:

W GODZINACH 10.00 - 12.00 I 15.00 - 19.00

WARSZTATY CERAMICZNE Z UDZIAŁEM AGNIESZKI PYKI – GOLDNER
WARSZTATY KROSZONKARSKIE Z UDZIAŁEM PATRYKA BLANI

W GODZINACH 15.00 - 19.00

BĘDZIECIE MOGLI ZROBIĆ WIELKANOCNY STROIK POD OKIEM
FLORYSTÓW Z KWIACIARNI ZIELONA GĘŚ

ORAZ OZDOBIĆ MINI MAZURKI WIELKANOCNE LUKRAMI KRÓLEWSKIMI
ORAZ KOLOROWĄ POSYPKĄ WEDŁUG RECEPTURY OPOLSKICH
LUKROWANYCH FANTAZJI POD OKIEM AGNIESZKI JASIK

NIE ZAPOMNI O WAS RÓWNIEŻ WIELKANOCNY ZAJĄC,
Z KTÓRYM BĘDZIECIE MOGLI SOBIE ZROBIĆ ZDJĘCIE



**POMOŻEMY
WIKTOROWI KOTOWICZOWI!**
WOŁONTARIUSZE ZBIORĄ DO PUSZEK
DATKI NA LECZENIE I REHABILITACJĘ.

UCZNIOWIE NASZYCH SZKÓŁ
PRZYGOTUJĄ DLA WAS NIESPODZIANKI:

Z ZESPOŁU SZKÓŁ IM. J. KILIŃSKIEGO Z KRAPKOWIC:
ARTKILIŃSKI - INSPIRACJE NA ŚWIĘTA

Z ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH IM. PIASTÓW
OPOLSKICH W KRAPKOWICACH:
ZAPLATANIE KOLOROWYCH WARKOCZYKÓW,
BOOKCROSSING, MALOWANIE ŚWIĄTECZNYCH DEKORACJI

Z ZESPOŁU SZKÓŁ IM. JANA PAWŁA II
W ZDZIESZOWICACH:
ŚWIĄTECZNE MALOWANKI

A PO ZMROKU...

ZAPROSIMY WAS NA WSPÓLNE
ROZPALENIE OGNISK
I PIECZENIE KIEŁBAS

CZAS UMIŁĄ SVOIM ŚPIEWEM
HARCERZE Z HUFCA
ZHP KRAPKOWICE

BEZPŁATNY PRZEJAZD KOLEJKĄ
NA TRASIE KRAPKOWICE –
OTMĘT – GOGOLIN

FOTOBUDKA

SZUKAJCIE HARMONOGRAMU
NA FB ORAZ W TYGODNIKU
KRAPKOWICKIM



ZESPÓŁ SZKÓŁ
im. Jana Pawła II
w Zdzeszowicach



UDZIAŁ W WYDARZENIU JEST RÓWNOZNACZNY Z WYRAŻENIEM ZGODY NA BEZPŁATNE WYKORZYSTANIE WIZERUNKU UCZESTNIKA DO CELÓW PROMOCYJNYCH ORGANIZATORÓW

20 lat w Unii Europejskiej

20 lat Polski w Unii Europejskiej, to duże wyzwania i wiele zrealizowanych inwestycji i zadań również na terenie powiatu krapkowickiego. Przypomnieniem o tym, jak jest to ważne.



Zarząd Województwa Opolskiego z Marszałkiem Andrzejem Bułą wraz z merytorycznymi pracownikami poszczególnych departamentów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego i jego jednostek, rozpoczął cykl spotkań w naszym powiecie. Cieszę się ogromnie, że wspólnie z burmistrzami i wójtami naszych gmin oraz z członkinią zarządu powiatu krapkowickiego

Sabiną Kasiurą, mogliśmy w tym ważnym spotkaniu uczestniczyć - mówi Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicki. Podsumowanie 20 lat przynależności Polski do Unii jest ogromnie ważne, bo możemy pokazać mieszkańcom jak zmienia się ich otoczenie. Jestem szczególnie dumna z tych zadań, które pozwoliły nam jako jedynym w województwie opolskim przygotować

rodzinną pieczę zastępczą, nie instytucjonalną. Dla nas bardzo ważna jest też dyskusja na temat planów i perspektyw na przyszłość, bo mamy jeszcze wiele pomysłów, które chcielibyśmy kontynuować, przytacza wicestarosta.

W trakcie dyskusji omawiano szeroki zakres korzyści, jakie Unia Europejska przyniosła samorządom lo-

kalnym. Dzięki funduszom unijnym możliwe było realizowanie wielu projektów infrastrukturalnych, edukacyjnych i społecznych, które przyczyniły się do rozwoju regionu. Inwestycje w infrastrukturę drogową, edukację, zdrowie oraz rozwój małych i średnich przedsiębiorstw miały znaczący wpływ na poprawę jakości życia mieszkańców. Ponadto, wsparcie finansowe z UE umożliwiło

samorządom podejmowanie działań na rzecz ochrony środowiska, promocji kultury i dziedzictwa lokalnego oraz rozwijanie współpracy transgranicznej z innymi regionami europejskimi.

Spotkanie było doskonałą okazją do refleksji nad dotychczasowymi osiągnięciami, ale również do zaplanowania kolejnych kroków w drodze do dalszego rozwoju

regionu. Przedstawiciele samorządów oraz pracownicy Urzędu Marszałkowskiego wyrazili determinację w kontynuowaniu współpracy z Unią Europejską oraz w wykorzystywaniu dostępnych środków na rzecz dalszego rozwoju regionu Opolskiego.

(nika)

Nowoczesna Panna Młoda

Młode adeptki i adepci sztuki fryzjerskiej zaprezentowali swoje talenty podczas IV edycji konkursu fryzjerskiego „Nowoczesna Panna Młoda”, zorganizowanego przez Zespół Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach oraz Cech Rzemiosł Różnych.



To nie tylko okazja do prezentacji niezwykłych stylizacji, ale także doskonała platforma do zdobycia nowych umiejętności i rozwijania kreatywności. Jury, na czele z Andrzejem Majerem z Akademii Majer, miało trudny wybór, wyłaniając zwycięzców spośród imponujących konkurentów. Nagrody pieniężne ufundowane przez starostę krapkowickiego Macieja Sonikę oraz atrakcyjne nagrody rzeczowe od sponsorów.

Laura Morawiec, zdobywczyni pierwszego miejsca, dodatkowo otrzymała złotą kartę od Andrzeja Majera, uprawniającą ją do uczestnictwa w szkoleniach w Akademii Ma-



jer. Gratulacje wszystkim uczestnikom oraz podzię-

kowania dla organizatorów, sponsorów i młodzieży za

niezwykłe zaangażowanie i pasję złożyła wicestarosta

krapkowicka Sabina Gorzkulla.

(nika)

**PRACA
GOGOLIN**
Przyjmę od zaraz
DOCIEPLENIOWCA
MALARZA
tel. 606 380 419

TAPICER
RENOWACJE KRZESEŁ
KANAP FOTELE
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR
696 951 402

**CHOROBY
ŻYL I TĘTNIC**
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

Amaks
SKŁAD OPALU
Skład opału AMAKS oferuje węgiel
z polskich kopalń: orzech i kostka,
a także ekogroszek.
W cenie 1490 zł
W sprzedaży również
drewno opałowe oraz kruszywa.
Tel: 77 418 40 64

APN 34
Personal Service

**Praca
w Niemczech**

- Niemiecka umowa o pracę
- Darmowe zakwaterowanie w Niemczech
- Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami
- Urlaubsgeld, Rentenversicherung
- Transport do Niemiec

Informacje pod nr telefonu
+48 532 774 996
lub
+49 491 9285 412

Burmistrz Strzelecze Marek Pietruszka
oraz Dyrektor GOK w Strzeleczkach Anna Kuźnik
Gmina Strzelecze
GOK Strzelecze

**zapraszają na
BIEG DANIELA**

ZmierzymyCzas.pl

Smolarnia • 6 kwietnia 2024 • godz. 12.00
zapisy online <https://www.zmierzymyczas.pl/1935/bieg-daniela-2024.html>

BIEG JUNIORA
BIEG NA 500 m Roczniaki 2015-2012 oraz 2011-2007
START O GODZ. 14.00

BIEG GŁÓWNY (DOROŚLI)
BIEG NA 5 KM- START O GODZ. 14.40
BIEG NA 10 KM- START O GODZ. 14.30
NORDIC WALKING (DOROŚLI)
CHÓD NA 5 KM- START GODZ. 12.00

Zapisy do 24 marca 2024 r. lub do wyczerpania miejsc

Udział w imprezie jest jednoznaczny z wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku do celów promocyjnych Organizatorów. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do odwołania imprezy bez podania przyczyny.

PARTNERZY
Sołectwo Smolarnia

PATRONAT MEDIALNY
TVP3 OPOLE **nto** **RADIO PARK** **TYGODNIK KRAPKOWICKI**

Cichon KRZYSZTOF
INTERNATIONALE TRANSPORTE

TRANSPORT KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY OD 1 DO 38 PALET

TRANSPORT MASZYN, SAMOCHODÓW, CIĄGNIKÓW

PRZEPROWADZKI

SERWIS SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

USŁUGI MAGAZYNOWE

NAPRAWA WOZÓW STRAŻACKICH, ŚMIECIAREK, AUTOBUSÓW

WULKANIZACJA

SERWIS SAMOCHODOWY I WULKANIZACJA

MAGAZYNOWANIE ORAZ PRZELADUNEK TOWARU

Cichon KRZYSZTOF
INTERNATIONALE TRANSPORTE

ul. Młyńska 4, 48-250 Głogówek
+48 531 455 372
+48 77 4067760
info@cichontransport.eu

WWW.CICHON.PL

Kapliczka jak nowa

Zabytkowa kapliczka w Ścigowie będzie wyremontowana. Koszt inwestycji to ponad 80 tysięcy złotych.



Umowę podpisano w ubiegłym tygodniu w Urzędzie Miejskim w Strzelczkach.

W ubiegłym tygodniu gmina Strzelczki podpisała umowę z wykonawcą robót remontowych, czyli z firmą Galeria „Autor” Rafał Rzeźniczek Pracownia Konserwacji Zabytków. Wartość zadania to 83 736,84 zł, z czego 82 062, 10 zł stanowi dotacja z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

- Wkład gminy w to zadanie jest niewielki i wynosi dokładnie 1674,74 zł – mówi burmistrz Marek Pietruszka. – To ważne zadanie, dzięki któremu kolejny zabytek z terenu gminy Strzelczki odzyska swoją dawną świetność.

Marek Pietruszka dziękuje także społecznikowi

Adrianowi Kollkowi za zaangażowanie w realizację tej inwestycji.

Prace w Ścigowie rozpoczną się jeszcze w tym miesiącu. Ich zakończenie planowane jest na październik 2024 roku.

Warto dodać, że aktualnie trwają też prace renowacyjne przy innych zabytkach z terenu gminy Strzelczki. Roboty ruszyły przy kościołach w Dobrej, Pisarzowicach i Raclawicach. Wszystkie zadania realizowane są przy wsparciu finansowym z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Szerzej na ten temat pisaliśmy w poprzednich wydaniach „Tygodnika Krapkowickiego”.

(mim), fot. gmina Strzelczki

Lampy już są

Zakończyła się ważna inwestycja w gminie Strzelczki. Mowa o rozbudowie oświetlenia na ulicy Słonecznej w Zielinie.



W sumie wybudowano 3 latarnie.

W ramach zadania wybudowano 3 latarnie oświetleniowe z oprawami ledowymi. To ważna inwestycja dla mieszkańców wioski, która przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa. Burmistrz Marek Pietruszka cieszy się, że przedsięwzięcie udało się sfinalizować.

- Pomimo wycofania się wykonawcy pod koniec 2023 roku inwestycję udało się ukończyć – mówi burmistrz Marek Pietruszka.

Przedsięwzięcie sfinansowano z budżetu gminy.

(mim), fot. gmina Strzelczki

Droga do remontu

Droga gminna pomiędzy Komornikami a Nowym Młynem będzie wyremontowana. W ubiegłym tygodniu podpisano umowę z wykonawcą robót.

Gmina Strzelczki podpisała umowę z przedsiębiorstwem ABC-Budowa Robert Machnik z Opola na zadanie pn. „Modernizacja dróg na terenie gminy Strzelczki”. W ramach przedsięwzięcia zostanie wyremontowana droga pomiędzy Komornikami a Nowym Młynem.

- Zależy nam na utrzymaniu bezpieczeństwa ruchu drogowego i komfortu podróży dla wszystkich użytkowników dróg – mówi burmistrz Marek Pietruszka.

Wartość zadania to 140 404,50 zł. Inwestycja



Umowę podpisał burmistrz Marek Pietruszka.

w całości jest finansowana z budżetu gminy. Roboty mają się zakończyć w ciągu najbliższych tygodni.

(mim), fot. gmina Strzelczki

Mistrzowskie recytowanie

W piątek 1 marca odbył się XIII Gminny Konkurs Recytatorski w Strzelczkach. Swoje umiejętności zaprezentowało aż 22 młodych uczestników.



Konkurs odbył się w głównej siedzibie biblioteki.

Wydarzenie zorganizowano we współpracy Szkoły Podstawowej w Strzelczkach i Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelczkach.

- Tegoroczna edycja skierowana była do uczniów klas IV-VIII – mówi dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelczkach Martyna Stanowska. - Impreza tradycyjnie cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży.

Hasłem przewodnim konkursu była miłość i

przyjaźń w polskiej poezji. Uczestnicy wykazali się niesamowitym talentem i dużą kreatywnością w doborze repertuaru. W sumie swoje umiejętności zaprezentowało 22 uczestników w dwóch kategoriach wiekowych.

- Wszyscy doskonale przygotowali się do czekającego ich wyzwania, a jurorzy mieli bardzo trudne zadanie, by wyłonić zwycięzców. Ostatecznie, po obradach, zgodnie wybrali laureatów – dodaje Martyna Stanowska.

Wyniki końcowe prezentują się następująco:

Kategoria 1 (klasy IV-VI):

1. miejsce: Anna Rajnosz,
2. miejsce: Lena Firlus,
3. miejsce: Hanna Stanula.

Kategoria 2 (klasy VI-VIII):

1. miejsce: Laura Różycka,
2. miejsce: Joanna Urbacka,
3. miejsce: Bianka Bieluta.

(mim), fot. gmina Strzelczki

Dla pań i panów

W Strzelczkach zorganizowano Weekend Kobiet i Mężczyzn. Dla uczestników imprezy przygotowano moc atrakcji.

Ośrodek Kultury w Strzelczkach od dobrych kilku lat organizuje Weekend Kobiet i Mężczyzn. Wydarzenie jak co roku cieszy się sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców.

- Jeszcze przed pandemią postanowiliśmy połączyć obchody Dnia Kobiet z obchodami Dnia Mężczyzn i zaprosić wszystkich mieszkańców naszej gminy do wspólnej zabawy – mówi dyrektor GOK-u Anna Kuźnik.

Tegoroczna impreza rozpoczęła się w piątek 8 marca. Tego dnia panie mogły wziąć udział w zajęciach tanecznych z elementami fitnessu. Warsztaty poprowadziła Sawa Jasińska ze Scorpion Dance Team.

Sporym zainteresowaniem cieszył się także kurs samoobrony przeprowadzony dzień później (9 marca) w Domu Kultury w Strzelczkach.

- Kursanci mieli okazję nauczyć się szybkiej oceny sytuacji oraz unikania konfliktów, a także obrony przed potencjalnymi ataka-



Zajęcia z fitnessu odbyły się w piątek 8 marca.



Każdy z uczestników kursu samoobrony otrzymał dyplom gratulacyjny.

mi – mówi burmistrz Marek Pietruszka, który również wziął udział w tym wydarzeniu. – Warto inwestować w naukę i rozwijanie umiejętności, które mogą pomóc w sytuacjach kryzysowych.

Z kolei w niedzielę (10 marca) odbył się spektakl teatralny pt. „Pomoc Do-

mowa” w reżyserii Michała Szachnowskiego, przygotowany przez Opolski Teatr Rozmaitości. Aktorzy zagwarantowali widzom prawie trzygodzinne widowisko pełne śmiechu i dobrej zabawy.

(mim), fot. gmina Strzelczki



Pięć lat w pięć tygodni, cz. III

Na łamach naszej gazety publikujemy cykl artykułów pt. „Pięć lat w pięć tygodni”, w których opisujemy jak gmina Strzeleczy zmieniła się w ciągu ostatniej kadencji samorządowej 2019-2024. W tym numerze przyjrzymy się inwestycjom zrealizowanym w 2021 roku.



W 2021 roku rozbudowana została droga wojewódzka 409 na odcinku Zielina-Kujawy.



A tak prezentuje się droga wojewódzka 409 na odcinku Moszna-Zielina po remoncie.



Remont ul. Ogrodowej w Łowkowicach. Wartość inwestycji to 50 871,36 zł.



Remont ul. Leśnej w Zielinie. Zadanie kosztowało 54 871,36 zł.



W 2021 roku utwardzono plac rekreacyjny w Smolarni.



Przeprowadzono także konserwację poboczy dróg w Dziedzicach, Pisarzowicach i Strzeleczych. Wartość zadania to 103 300 zł.



Remont części chodnika na ul. Kościelnej w Komornikach. Wartość zadania - 22 121,71 zł.



Był też przeprowadzony remont siedziby urzędu gminy.

Największym zadaniem, które udało się sfinalizować w 2021 roku była termomodernizacja kilku budynków użyteczności publicznej z terenu gminy Strzeleczy.

- Zadanie obejmowało kompleksową termomodernizację remizy OSP Strzeleczy, budynku Szkoły

Podstawowej i budynku przedszkola w Komornikach – mówi burmistrz Marek Pietruszka. – Wartość tego przedsięwzięcia to 2 545 713,10 zł.

Sporo zainwestowano też w bezpieczeństwo publiczne. Na cele Ochotniczych Straży

Pożarnych z gminy Strzeleczy wydano łącznie 333 252,60 zł.

Trzeba też wspomnieć, że w 2021 rozbudowano drogę wojewódzką nr 409 na odcinku Zielina-Kujawy. Zadanie o wartości 7,5 miliona złotych realizowane było przez Zarząd Dróg

Wojewódzkich w Opolu. Ponadto tę samą drogę przebudowano także na odcinku Moszna-Zielina. Ta inwestycja warta była 1,5 miliona złotych.

- Wykonaliśmy także remonty dróg gminnych – dodaje burmistrz Marek Pietruszka. – Wyremonto-



Kompleksowo odremontowano także remizę OSP w Strzeleczych.

wana została ulica Ogrodowa w Łowkowicach, Leśna w Zielinie i dokonaliśmy też konserwacji poboczy dróg w Dziedzicach, Pisarzowicach i Strzeleczych – dodaje Marek Pietruszka. – Zamontowano również oświetlenie uliczne na ulicy Jana Pawła II w Strzeleczych, Słonecz-

nej w Komornikach i Prudnickiej w Dobrej.

Przedstawiamy państwu najważniejsze działania samorządu gminy Strzeleczy w 2021 roku.

(mar), fot. gmina Strzeleczy



Przeprowadzono też kompleksową termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Komornikach. To było najkosztowniejsze zadanie zrealizowane w 2021 roku.



A to już rozbudowa odcinka sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Dobrej. Zadanie kosztowało 203 407,81 zł.



Zakupiono także tablice interaktywne do szkół podstawowych.



Kolejna edycja Inicjatyw Społecznych Miasta Gogolina

W 2024 roku po raz kolejny mieszkańcy Gogolina mogą zgłaszać swoje pomysły do realizacji w ramach „Inicjatyw Społecznych Miasta Gogolina”. Całkowita pula środków to 200 000 złotych. Jest jednak kilka zasad, które należy spełnić.



Co należy wiedzieć?

- Nabór wniosków trwa od 8 do 22 marca 2024 r.

- Zgłoszeń należy dokonywać na formularzu stanowiącym załącznik do zarządzenia.

- Zgłoszeń mogą dokonać:

- a) osoby, które ukończyły 16. rok życia, zameldowane w mieście Gogolin;

- b) Stowarzyszenia, Fundacje, Rady Dzielnic, Wspólnoty Mieszkaniowe mające swoje siedziby na terenie miasta Gogolin.

- Jeśli zgłaszasz zadanie jako osoba prywatna, musisz zebrać 15 podpisów poparcia dla Twojego pomysłu.

- Zgłaszane zadania muszą być:

- a) zgodne z prawem i stanowić zadania własne gminy, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym;

- b) zlokalizowane na terenie miasta Gogolin, a w przypadku zadań inwestycyjnych na nieruchomościach położonych w granicach administracyjnych miasta Gogolin, których właścicielem bądź wieczystym użytkownikiem jest gmina Gogolin;

- c) możliwe do wykonania w jednym roku budżetowym;

- d) dostępne dla szerokiego grona odbiorców.

- Zadanie zgłaszać można w ramach:

- a) „małych projektów” – o wartości poniżej 10 000 zł;

- b) „dużych projektów” – o wartości od 10 000 do 50 000 zł.

- Każdy uprawniony może zgłosić dwa zadania w ramach „małych projektów” oraz jedno w ramach „dużych projektów”.

- Formularz zgłoszeniowy wraz z listą poparcia należy złożyć:

- a) w formie elektronicznej na adres e-mail: inicjatywy@gogolin.pl;

- b) w formie papierowej w skrzynce podawczej lub Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Gogolinie. 5. Formularz dostępny jest na stronie internetowej www.gogolin.pl oraz w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Gogolinie.

Wnioskodawca na etapie przygotowania wniosku może skonsultować swój pomysł z właściwymi komórkami organizacyjnymi Urzędu Miejskiego w Gogolinie pod względem finansowym, formalno - prawnym, merytoryczno - prawnym, a także omówić możliwości realizacji zgłaszanego zadania.

(kl)

Profesor Marek z nowym tytułem

7 marca w Auli Błękitnej Collegium Maius Uniwersytetu Opolskiego miała miejsce uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa prof. Franciszkowi Antoniemu Markowi - badaczowi historii i kultury Śląska, pedagogowi i wykładowcy akademickiemu, pierwszemu demokratycznie wybranemu rektorowi UO, a od przeszło 70 lat mieszkańcowi Gogolina.

W uroczystości tej władze Gogolina reprezentowała sekretarz gminy Katarzyna Szewczyk. Natomiast już 6 marca burmistrz Gogolina Joachim Wojtała w imieniu władz samorządowych i mieszkańców złożył profesorowi gratulacje oraz życzył niesłabnącej pasji i wielu sił na lata dalszej aktywności, a także satysfakcji z owoców pracy własnej oraz z dokonań szerokiego grona wychowanków.

(kl)



W Gogolinie świętowały panie i panowie

Dzień Kobiet i Mężczyzn w Gogolinie stał się niezapomnianym wydarzeniem, które obfitowało w muzyczne emocje i międzynarodowy talent.



Publiczność zgromadzona w Gminnym Ośrodku Kultury miała okazję przeżyć występ The Tribute to ABBA i BONEY M. Największe przeboje tych legendarnych zespołów, takie jak „Mamma Mia”, „Dancing Queen”, „Rivers of Babylon” czy „Daddy Cool”, rozbrzmiewały w sali, zachęcając wszystkich do wspólnego śpiewu. Zaś artystyczne mosty między krajami zostały zbudowane dzięki występom gości z Czech i Słowacji. Jozefa Pavlusik, laureata czesko-słowackiego programu „Mam Talent”, oraz Władysława Czepiec, znanego zaolziańskiego tenora i laureata „The Voice of Poland Senior”. Wnieśli oni na scenę swoją unikalną energię, która porwała publiczność. Atmosfera była elektryzująca, a energia widowni niemalże widoczna gołym okiem. Ludzie spontanicznie wstali z miejsc, aby dołączyć do zabawy, tworząc wspólną radość i celebrację.

(kl)

Mieszkańcy Karłubca mają swój Klub Aktywności Lokalnej!

11 marca odbyło się pierwsze spotkanie nowego Klubu Aktywności Lokalnej (KAL) w tej dzielnicy. KAL ma za zadanie wspierać, aktywizować i zrzeszać lokalne społeczności poprzez udział mieszkańców w różnego rodzaju projektach, warsztatach, zajęciach, spotkaniach z ciekawymi ludźmi oraz wycieczkach. Dzięki temu pobudzane będą aspiracje rozwojowe, poprawia się też jakość życia mieszkańców.

„Wpływały do nas informacje od mieszkańców, że jest spore zainteresowanie działalnością Klubów Aktywności Lokalnej oraz, że takie miejsce w dzielnicy Karłubiec jest potrzebne. Tak jak deklarowałem – zawsze będę wspierać tego typu inicjatywy, które integrują lokalną społeczność i pozwalają na rozwój osobisty mieszkańców, dlatego zdecydowaliśmy się na sfinansowanie KAL-u w ramach środków z budżetu gminy Gogolin – mówi zastępca burmistrza Gogolina Krzysztof Reinert.



Klub Aktywności Lokalnej w dzielnicy Karłubiec jest pierwszym, który powstał po zakończeniu projektu „Centrum Usług Społecznych w Gogolinie”, finansowanego ze środków

unijnych i dziewiątym realizowanym na terenie gminy Gogolin. Obecnie KAL-y w gminie Gogolin zrzeszają ponad 150 członków.

(kl)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Posadzki betonowe

Rafał Reiner
Kosowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

TRANS-HOL ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902
601 486 314

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malinia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYSZTOF STĘPIŃSKI
Rogów Opolski

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelecki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -

Tel. 795570792, 774428338

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Żużela
ul. Krapkowicka 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

Tomimarkt

Oferta ważna 12/03-18/03

ALGIDA
LODY BIG MILK
900ml wybrane rodzaje

BONDUELLE
WARZYWA KONSERWOWE 2x80g ciecioraka, fasola czerwona, 2x75g groszek, soczewica, 2x85g kukurydza złocista

GOLIARD
MAKARON WAŁKOWANY
300g 4 jajeczny nitka, wstążka

NESTLE
PŁATKI ŚNIADANIOWE
190-250g wybrane rodzaje

GRAPPA
NAPÓJ GAZOWANY 1,5l wybrane smaki

WŁOCHY
RUKOLA 100g

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

ŁOPATKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI
OFERTA WAŻNA: 15.03-16.03
TOMI CENA 13⁹⁹ kg

TURCJA/EGIPT
CYTRYNA luz
OFERTA WAŻNA: 15.03-21.03
TOMI CENA 4⁴⁹ kg

WŁOCHY
RUKOLA 100g
OFERTA WAŻNA: 15.03-21.03
TOMI CENA 3⁹⁹ op

GRAPPA
NAPÓJ GAZOWANY 1,5l wybrane smaki
TOMI CENA 2⁹⁹ szt

NESTLE
PŁATKI ŚNIADANIOWE
TOMI CENA 6⁴⁹ szt

GOLIARD
MAKARON WAŁKOWANY
TOMI CENA 4⁹⁹ szt

BONDUELLE
WARZYWA KONSERWOWE 2x80g ciecioraka, fasola czerwona, 2x75g groszek, soczewica, 2x85g kukurydza złocista
TOMI CENA 5⁴⁹ op

ALGIDA
LODY BIG MILK
900ml wybrane rodzaje
TOMI CENA 12⁹⁹ szt

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy Klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: Krapkowice

Umowa o pracę

Miejsce pracy: Krapkowice
P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
ul. Opolska 102 a, 47-300 Krapkowice
tel. 77/446 74 01

Wolny etat

3600,00 zł – 5000,00 zł

Opis stanowiska:

- Konserwacja maszyn w zakresie codziennego użytkowania,
- Nadzorowanie procesów produkcyjnych,
- Współpraca z kierownikiem obszaru,
- Utrzymanie w czystości stanowiska pracy,

Nasze wymagania:

- Doświadczenie w pracy na w/w stanowisku – mile widziane,
- Umiejętność obsługi elektronarzędzi,
- Zdolności manualne,
- Dokładność, odpowiedzialność, zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Uczciwość i sumienność.
- Motywacja i chęć do pracy.

Oferujemy:

- Ambitną pracę, w której nie sposób się nudzić,
- Możliwość dołączenia do dobrego ubezpieczenia grupowego na preferencyjnych warunkach, które zapewni poczucie bezpieczeństwa Tobie i Twoim bliskim,
- Karty sportowe, dzięki którym zadbasz o swoje dobre samopoczucie,
- Atrakcyjny system dodatkowych premii oraz bonusów,
- Wyjścia integracyjne - stawiamy na relacje !,
- Imprezy firmowe,
- Wsparcie merytoryczne.

Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV

Prosimy o dołączenie klauzuli do CV

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

- W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych.
- W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków. P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje. Współpracuje z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr.1, oraz Zespołem Szkół nr. 2 w Kluczborku.

Gogolin
Nowe perspektywy

Burmistrz Gogolina
oraz Związek Śląskich Kobiół Wiejskich
serdecznie zapraszają na

XXIV Wojewódzką Wystawę Stołów Wielkanocnych
oraz

JARMARK Wielkanocny

17 marca 2024 r. godz. 15:00

HALA SPORTOWA IM. B. I Z. BLAUTÓW W GOGOLINIE-KARŁUBCU

14.00 GMINNY KONKURS KROSZONKARSKI I ZDOBIENIA JAJ WIELKANOCNYCH im. JERZEGO LIPKI „Wielkie dzieło sztuki na małej skorupce”

- Kategoria wiekowa do 12 lat
- Kategoria wiekowa od 12 do 16 lat
- Kategoria wiekowa powyżej 16 lat

KONKURS DLA SOŁECTW I DZIELNIC GMINY GOGOLIN na Najlepszego wypiek - „Babka Wielkanocna” oraz „Tradycyjną ozdobę świąteczną”.

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE:

- dzieci i młodzieży z gminnych przedszkoli i szkół
- wokalistów i zespołów działających przy GOK w Gogolinie
- Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Gogolina

Ponadto:

- KAWIARENKA WIELKANOCNA przygotowana przez PSP nr 3 w Gogolinie
- Stoiska z wyrobami i ozdobami wielkanocnymi oraz najpiękniejszymi kroszonkami
- Koszyki i wyroby z wikliny (duży wybór)

Zapisy na konkursy oraz stoiska wystawiennicze w sekretariacie GOK w Gogolinie, pod numerem telefonu: 77 554 50 21 lub przez e-mail: gok@gogolin.pl

Uczestnictwo w imprezie jest równoznaczne ze zgodą na fotografowanie oraz wykorzystanie wizerunków celach promocyjnych przez organizatorów

Spotkania z seniorami

Świat bez kobiet, byłby jak ogród bez kwiatów, a Dzień Kobiet to doskonała okazja do wielu cennych spotkań.



przejmuje Jerzy Wdowik. – Wiek już nie pozwala na tak szeroką działalność, ale nadal jestem z wami, jako szeregową członkini. Jestem pewna, że pan Jerzy godnie i skutecznie będzie prowadził nasz związek – mówiła pani Danuta. W sobotę 9 marca miało miejsce spotkanie Uniwersytetu III Wieku, na którym poza burmistrzem Krapkowic obecna była

Na zaproszenie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Krapkowicach oraz Uniwersytetu III Wieku w spotkaniach wziął udział burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura. Była to doskonała okazja do rozmowy o bieżących wydarzeniach oraz o planach organizacji. Podczas spotkania z członkiniami Związku Emerytów dotychczasowa prezes zarządu Danuta Kołontaj przekazała informację, że jej obowiązki



także pani wicemarszałek województwa opolskiego Zuzanna Donath-Kasiura. – Dziękuję, że mogłam wziąć udział w tym wydarzeniu. Życzę wam, drogie panie dużo wytrwałości, spokoju, zdrowia i wszystkiego czego kobiety mogą sobie wymarzyć i czego potrzebują, i to na co dzień, nie tylko od święta.

(dp)



Nowy mural w Krapkowicach

Koło tego muralu po prostu nie da się przejść obojętnie. Gmina Krapkowice kontynuuje akcję sztuki wielkoformatowej, dla której płótno stanowią elementy architektury miejskiej.

Barwny street art zmienia Krapkowice. – Takie talenty po prostu trzeba wykorzystać, dając możliwość realizacji pasji – mówi burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura. W naszym mieście dzięki współpracy gminy Krapkowice z artystami powstają prawdziwe dzieła sztuki w przestrzeni miejskiej. Wielkoformatową



sztukę możemy podziwiać już przy moście, schodach prowadzących na ulicę Młyńską, stadionie w Otmęcie czy na budynkach garaży. To perełki sztuki

ulicznej, które ubarwiają, upiększają i urozmaicają.

Projekt: Adam Werwiński, Jerzy Staszczuk. Wykonanie: Jerzy Staszczuk

(dp)

W Krapkowicach nowe mieszkania na wynajem, z perspektywą wykupu

Gmina Krapkowice ruszyła z naborem wniosków na wynajem mieszkań, które budowane są w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej.

NOWE MIESZKANIA NA WYNAJEM Z PERSPEKTYWĄ WYKUPU

WKŁAD WŁASNY

20%

- KRAPKOWICE, UL. MIODOWA (3 MAJA)
- NABÓR WNIOSKÓW MARZEC 2024
- WYKOŃCZENIE POD KLUCZ
- INWESTOR SIM KRAPKOWICE Sp. z o.o.

tel. 77 44 66 872 tel. 77 47 49 625

W pierwszym rozdaniu jest 30 wykończonych pod klucz lokali od 36 do 70 m². Wnioski można składać do 10 kwietnia. Formularz do pobrania oraz szczegółowo dostępne są na stronie www.krapkowice.pl, w zakładce aktualności. – Kilka lat temu zdecydowaliśmy

o utworzeniu spółki SIM, wykonaliśmy pełną dokumentację, wyznaczyliśmy działkę. Teraz przystępujemy do naboru wniosków, który pokaże nam, jakie jest zapotrzebowanie na tego typu mieszkania – komentuje burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.



Tu znajdziesz wniosek.

(dp)

Pożar w szkole

W kórnickim Zespole Szkolno-Przedszkolnym 11 marca odbyły się ćwiczenia ewakuacyjne. Uczniowie wraz z kadrą nauczycielską musieli sprawnie opuścić budynek, nie ulegając panice.



Na boisku szkolnym czekał już na zebranych, oddział Ochotniczej Straży Pożarnej z Kórnic, którego druhowie przy okazji ćwiczeń zademonstrowali sprzęt oraz umiejętności. Pokaz pierwszej pomocy, desek ratunkowych, butli z tlenem oraz gaszenia pożaru, to niektóre z atrakcji, w jakich mogli wziąć udział uczniowie. – Jestem bardzo zadowolony z

ćwiczeń. Ewakuacja przebiegła sprawnie i co najważniejsze bez paniki. Mamy to szczęście, że sąsiadujemy z jednostką OSP, jednak mam nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli przyglądać się prawdziwej akcji w naszej szkole – mówił dyrektor szkoły oraz koordynator ćwiczeń Ryszard Reszczyński. Podczas wydarzenia obecny był również burmistrz Andrzej

Kasiura wraz z zastępcą Arnoldem Joszko. – To ważne, abyśmy znali procedury bezpieczeństwa. Takie ćwiczenia podnoszą naszą pewność oraz ograniczają strach w sytuacjach nadzwyczajnych. Wszystkim uczniom oraz kadrze należą się gratulacje, wszystko odbyło się sprawnie i szybko – dodał burmistrz Kasiura.

(dp)

Z wicestarostą Sabiną Gorzkullą, rozmawia Mateusz Dąbrowski

Kocham Samorząd i nikt mnie nie zniechęci

-8 marca obchodziliśmy Dzień Kobiet więc jest to okazja, aby porozmawiać o roli kobiet w samorządzie, ale też trudno w tym gorącym okresie nie zapytać o plany wyborcze. Czy wicestarosta Sabina Gorzkulla podjęła już decyzję?

-Mój plan od 32 lat jest niezmiennie taki sam - chcę działać, dawać z siebie jak najwięcej i być blisko ludzi. Z pokorą podchodzę do wyborów. Wystartuję w nich i ponownie będę ubiegała się o mandat radnej powiatowej w gminie Gogolin. Jestem gotowa na wyzwania, które przede mną stoją. Zresztą każdy kolejny start w wyborach wiąże się z planami i pomysłem co można zrobić, zmienić, które obszary powinny być rozwijane. Cieszę się, że plan, który nakreśliłam sobie już w 2010 roku został w dużej mierze zrealizowany. W samorządzie liczy się skuteczność i umiejętność podejmowania decyzji, czasem trudnych, czasem mniej popularnych, ale biorę za nie odpowiedzialność, zresztą nie tylko ja. Poza tym, to nas zawsze różniło od polityki w Warszawie, że działamy blisko mieszkańców, dobrze znamy ich potrzeby, bo spotykamy ich nie tylko w urzędzie, ale na zakupach, u fryzjera i u przysłowiowej cioci na imieninach, gdzie toczy się nasze lokalne życie. Niestety, z przykrością stwierdzam, że ten samorządowy zwyczaj zanika, co widać po emocjach w ostatnich miesiącach.

-Wobec tego czy nie miała Pani wątpliwości co do swojego startu?

-Kocham swoją pracę i jakkolwiek można traktować to patetycznie, to każdy kto mnie zna wie, że cieszę się, że mogę pracować na rzecz mieszkańców. Miałam przez chwilę w planie pożegnać się z drogą samorządową, bo jeśli przekracza się pewne granice dotyczące sfery prywatnej, nagle robi się na mnie nagonkę, wraca się po kilka razy w różny sposób do spraw z odległego czasu, którymi można, zmanipulować opinię publiczną, robi się medialny rachunek mojego sumienia, a innym samorządowcom odpuszcza się różne grzechy,

przemilcza ich haniebne czyny, które mogą narażać nawet życie mieszkańców, to znaczy, że coś idzie w niewłaściwym kierunku, jest dalekie od uczciwej gry i wypacza całkowicie to, po co idzie się do samorządu, a przynajmniej po co iść się powinno. Przecież Państwo w gazecie wiecie najlepiej, że po wielu latach pracy, bardzo łatwo znaleźć wśród 60 tysięcy mieszkańców, kogoś niezadowolonego, „wroga”.

-Nietrudno stracić zapamiętała, jeśli odbiera się rano w sobotę telefon i słyszy się, że ktoś wykupuje w sklepie pewne wydawnictwo z moją okładką, a potem wkłada je do skrzynek na listy w rodzinnej miejscowości, a mojej 78-letniej mamie kładzie ją na wycieraczkę. Nietrudno mieć dość, kiedy zięć odbiera córkę ze szpitala, po trudnych przeżyciach wywołanych stresem, a ktoś jeszcze dodatkowo postanawia użyć zdjęć z ich ślubu i zakryć mi na nich oczy czarnym paskiem. To niewyobrażalny pokaz bezczelności i próba niszczenia mnie jako człowieka. Najgorsze jest to, że od razu po jednym artykule jest on obudowywany fejknewsami i absurdalnymi wątkami na anonimowym portaliku, a następnie udostępniany na setki grup przez konkretne osoby. Chodzi o zorganizowany hejt. On ma nie tylko wpływać na mieszkańców, ale przede wszystkim zniechęcić mnie do działalności. Żebym odpuściła, żebyś się poddała. Tym bardziej więc postanowiłam, że nie mogę rezygnować z niczego na czym w życiu mi zależy. Musiałam odsunąć trochę w czasie dwa inne marzenia - założenie własnej fundacji (i nie ma to żadnego związku z PIS-em u władzy, bądź nie, bo mówiłam o tym wielokrotnie już w pierwszej kadencji, że chciałabym ją kiedyś założyć) i ukończenie studiów z ratownictwa medycznego. Nie chcę, aby ktokolwiek miał poczucie, że przed czymś uciekam, czegoś się boję itd. Od początku pełnienia funkcji wicestarosty podkreślam, że się do tego nie przywiązuję, a każdy dzień swojej pracy na stanowisku staram się

wykorzystać na rzecz mieszkańców realizując ciekawe projekty. Nie tylko te duże inwestycyjne, ale również wiele małych realizowanych we współpracy z organizacjami pozarządowymi. Proszę zobaczyć, jak rozwija się u nas działalność oddolna, jak wiele funkcjonuje stowarzyszeń i jak wiele jest naprawdę świetnych inicjatyw aktywizujących mieszkańców. To oczywiście duża zasługa osób, które mają pomysły i którym się chce,

nił się świat przez ten czas, tak zmienia się rola kobiet w samorządzie. Po pierwsze dziś to nic zaskakującego, że kobiety decydują się na udział w wyborach, że chcą zajmować eksponowane stanowiska i chcą mieć wpływ na naszą rzeczywistość. Bardzo się cieszę, że tak się to zmieniło, natomiast ja ogólnie jestem zwolenniczką, aby płęć nie była motywem decydującym o czyjejs drodze zawodowej. Zawsze powinniśmy patrzeć przez pryzmat kompetencji,



Za najcenniejszą rzecz w swoim życiu uznaję jednak ludzi i chociaż czasami przy kumulacji różnych spraw zdarza mi się powiedzieć, że jestem tym zmęczona, to bardzo sobie cenię, że tyle osób jest ze mną na dobre i na złe.

a my jesteśmy od tego, aby to wspierać. Sama zresztą staram się skupiać ludzi wokół działań takich jak Siła Kobiet, Mosty Pokoleń, czy Czas na Młodych. Nie wyobrażam sobie, że w tym co robię mogłoby zabraknąć dialogu z mieszkańcami.

-To teraz - biorąc pod uwagę, że święto kobiet jest zawsze okazją do dyskusji na temat zmieniającego się świata z perspektywy Pań proszę powiedzieć trochę o tym jak to wygląda w samorządzie przez pryzmat minionych 32 lat.

-Trzy dekady, to faktycznie kawał czasu i tak jak zmie-

-Zrobiła sobie Pani już podsumowanie w związku z kończącą się kadencją?

-Każdego roku robimy podsumowanie przedstawiając radnym raport o stanie powiatu, więc to nie jest tak, że teraz skupiam się na tym szczególnie. Wiem, że mimo trudności, które napotkaliśmy ze względu na pandemię, a później po najeździe Rosji na Ukrainę zrobiliśmy bardzo dużo dla rozwoju naszego samorządu. Świadczą o tym historyczne inwestycje, jak rozbudowa Krapkowickiego Centrum Zdrowia, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego, czy BCU. W ostatnich dwóch latach pozyskaliśmy przeszło 110 mln złotych. Potrafiliśmy pomnożyć każdą złotówkę z naszego budżetu na inwestycje, aby zrobić jeszcze więcej dla mieszkańców. Mamy się czym pochwalić, nawet jeżeli niektórzy próbują za wszelką cenę odwrócić od tego uwagę.

-Ma Pani na myśli zlecenia powiatu w latach 2015-2019?

-Od początku mówię, że chciałabym, aby niezależne organy rozwiały wątpliwości, czy wszystko co robiliśmy było zgodne z prawem. Nie ma nic do ukrycia. Przecież to nie ja wyłącznie jednoosobowo podejmuję taką czy inną decyzję. Są prawnicy, są osoby odpowiedzialne za zamówienia publiczne, dyrektorzy poszczególnych wydziałów czy jednostek. Zresztą nasze działania podlegają kontrolom NIK, Regionalnej Izby Obrachunkowej i dwukrotnie w tym przypadku Komisji Rewizyjnej. Proszę zwrócić uwagę, że minęło 5 lat i nikt wcześniej nie wskazał, żadnych nieprawidłowości. Nie podejmowali tego tematu też ci, którzy w ramach wniosków o udostępnienie informacji występowali o kopie faktur, umów czy zleceń w tej sprawie. Dlatego uważam, że sposób w jaki prowadzone są działania mające mnie zdyskredytować, są skandaliczne. Można się różnić, można wytykać mi popełniane błędy, można się ze mną nie zgadzać, a nawet mnie

nie lubić, ale nie można przekraczać pewnych granic przyzwoitości i wzajemnego sprawiedliwego traktowania siebie nawzajem. Widząc, jak niektórzy próbują wywołać sensację, hejtu i pomówień można łatwo zrozumieć ich intencje - to chorobliwa żądza władzy. To nie jest tak, że można się na to całkowicie uodpornić, ale w pewnym momencie trzeba zdać sobie sprawę, że kiedy się poddamy tacy ludzie osiągną swój cel, a to byłoby po prostu złe dla dalszych losów naszego samorządu. Nie chciałam z nikim wchodzić do ringu, ale jeżeli ktoś mnie do niego wciągnął to nie zamierzam w nim stać na trzęsących się nogach. Był taki czas, że być może nie byłam w stanie zawalczyć, ale dziś mając wsparcie wielu życzliwych ludzi wiem, że potrafię być silna nie tylko ze względu na samą siebie, ale także dla innych.

- Na koniec rozmowy wróćmy jeszcze na chwilę do Dnia Kobiet, a właściwie do tego, czego sobie Pani życzyła przy okazji święta?

-Powiem bardziej jako samorządowiec życzyłam sobie i wszystkim kobietom dobrych wyborów. Na pewno cenne zawsze są też życzenia zdrowia, bo z nim bywa różnie, a przecież trudno koncentrować się na obowiązkach, kiedy coś nam doskwiera. Za najcenniejszą rzecz w swoim życiu uznaję jednak ludzi i chociaż czasami przy kumulacji różnych spraw zdarza mi się powiedzieć, że jestem tym zmęczona, to bardzo sobie cenię, że tyle osób jest ze mną na dobre i na złe. To wsparcie jest niezwykle ważne i oby każda z nas nie tylko w Dniu Kobiet mogła na nie liczyć.

Dziękuję za rozmowę

Rozmowa autoryzowana



Z Lukaszem Rinke z Walce, na temat jego pasji do lekkoatletyki i niedawno zdobytego 4. miejsca na Mistrzostwach Polski U-18 w trójskoku we Wrocławiu, rozmawia Andrea Polański.

Łukasz Rinke - młody talent w lekkoatletyce

-Zacznijmy może od tego, że pogratuluję ci imponującego wyniku na Mistrzostwach Polski U-18 w trójskoku, skoczyłeś na 13,75 m! Jakie emocje towarzyszyły ci po tym sukcesie?

-Dziękuję bardzo! To dla mnie ogromna satysfakcja, ale też punkt wyjścia do dalszej pracy i doskonalenia. Po osiągnięciu takiego rezultatu czuję dumę z siebie, ale jednocześnie wiem, że muszę ciężko pracować, aby osiągnąć jeszcze lepsze wyniki w przyszłości.

opowiedzieć nam więcej na ten temat?

-Tak, moja mama zawsze była dla mnie ogromnym wsparciem i inspiracją. To dzięki niej zrozumiałem, jak ważne jest regularne uprawianie sportu dla zdrowia i dobrego samopoczucia. Jej wsparcie było kluczowe w moim rozwoju jako sportowca, i to dzięki niej zacząłem odkrywać swoją pasję do ruchu.

-Próbowałeś również innych dyscyplin sportowych, takich jak tenis

żyła do odbicia. Ostateczny, trzeci skok, kończy się lądowaniem na piaszczystej skoczni obunóż, czyli na obu stopach jednocześnie. Zasady dotyczące rozbiegu, odbicia, lądowania i mierzenia są podobne do tych stosowanych w skoku w dal. Pierwsze dwa skoki odbywają się na twardej bieżni, zwykle wykonanej z tartanu, podczas gdy trzeci skok kończy się na piaszczystym obszarze skoczni. Podczas wykonywania trójskoku zawodnik musi zachować odpowiednią technikę i precyzję, aby uzyskać jak największą odległość. To wymaga doskonałej synchronizacji ruchów, odpowiedniego rozpędu i skoku oraz precyzyjnego lądowania. Dla zawodnika kluczowe jest także odpowiednie wykorzystanie siły odbicia i odpowiednie prowadzenie nóg podczas każdego skoku.

-Od kiedy trenujesz trójskok i skok w dal?

-Zacząłem trenować skok w dal i trójskok prawie trzy lata temu, ale od roku skupiam się na treningach w pełni profesjonalnie. Moje pierwsze oficjalne doświadczenie w trójskoku datuje się na lipiec 2023 roku, kiedy to uzyskałem wynik 12,97 metrów w kategorii U-18. W sumie, mam już za sobą cztery mistrzostwa, zaczynając od sezonu letniego 2022 roku, kiedy to rywalizowałem jeszcze w kategorii U-16 i podchodziłem do skoku w dal oraz wieloskoku. Jednak wraz z przejściem do kategorii U-18, skupiam się głównie na trójskoku.

-Jak wyglądały twoje przygotowania do tegorocznych Mistrzostw Polski U-18?

-Przygotowania do tegorocznych Mistrzostw Polski U-18 były bardzo intensywne i wymagające. Codziennie trenowałem pod czujnym okiem mojego trenera. Właściwie zorganizowany plan treningowy, który układa dla mnie trener Jan Kadłuczka z Towarzystwa Sportowego "Chemik" w Kędzierzynie-Koźlu, w którym trenuję, obejmował pięć sesji treningowych w tygodniu, w tym dwa dni przeznaczone na trening siłowy. Po mistrzostwach, aby trochę odpocząć, zdecydowaliśmy się na krótką przerwę. Jednak już niedługo rozpoczniemy

przygotowania do sezonu letniego, które będą jeszcze bardziej intensywne, zakładając sześć treningów tygodniowo, z jednym dniem odpoczynku. Przygotowania do Mistrzostw Polski U-18, w których teraz zdobyłem czwarte miejsce w trójskoku, rozpocząłem już od początku roku. Brałem udział w dwóch specjalnych obozach treningowych, które trwały po tydzień i skupiały się na intensywnym treningu dwukrotnie w ciągu dnia. To na tych obozach, prowadzonych przez doświadczonych trenerów z kadry, miałem możliwość doskonalenia swoich umiejętności. Warto zaznaczyć, że trener, który mnie prowadzi, nie jest specjalistą od lekkoatletyki, dlatego uczestnictwo w tego typu obozach, pod okiem ekspertów specjalizujących się w skokach, było dla mnie niezwykle cenne. To tam otrzymywałem wskazówki dotyczące poprawy techniki i eliminowania błędów, co

pozwoło mi osiągnąć lepsze rezultaty na zawodach.

-Jakie są twoje sportowe marzenia i cele na przyszłość?

-Moim głównym celem jest dalszy rozwój w trójskoku i skoku w dal oraz zdobycie medali na najważniejszych zawodach, takich jak mistrzostwa Europy, świata czy olimpiady. Chciałbym zaistnieć w historii tego sportu poprzez osiągnięcia, które będą trwałe i niezapomniane. Moje sportowe marzenie to pobić rekord świata. Aktualny rekord świata mężczyzn w trójskoku to 18,29 metrów, ustanowiony przez Jonathana Edwardsa z Wielkiej Brytanii. Choć zdaję sobie sprawę, że jest to ogromne wyzwanie i wymaga niezwykłych umiejętności, oceniam je jako mniej realne do pobicia w obecnej chwili. Dlatego planuję skupić się na rozwijaniu skoku w dal i dążeniu do pobicia rekordu świata, który wynosi 8,95

metrów i należy do Mike'a Powella z USA. Moim celem jest być w „topce” światowej lekkoatletyki i zrobić wszystko, aby osiągnąć ten cel.

-Co robisz w czasie wolnym, gdy nie jesteś akurat na treningach albo zawodach?

-Wolny czas poza treningami i zawodami spędzam na różnych aktywnościach. Jestem uczniem Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich w Kędzierzynie-Koźlu, uczę się w klasie budowlanej. Gdy mam chwilę wolnego, lubię spotykać się z przyjaciółmi, czasami gramy w różne gry komputerowe lub po prostu spędzamy czas na rozmowach. Jednak, jako osoba aktywna, lubię również być w ruchu i uprawiać sport. Ponadto, pasjonuje mnie czytanie książek i oglądanie filmów związanych ze sportem, co pozwala mi pogłębiać moją wiedzę i pasję do tej dziedziny.

-Dziękuję za rozmowę

fot. archiwum prywatne



Sportowym marzeniem 16-latkę jest pobicie rekordu świata w trójskoku, bądź skoku w dal.

-Zacznijmy od początku twojej sportowej drogi. Jak zacząłeś trenować trójskok?

-Moja przygoda ze sportem zaczęła się już we wczesnym dzieciństwie. Początkowo interesowałem się różnymi dyscyplinami, ale dopiero później skoncentrowałem się na lekkoatletyce. Jak chyba każdy młody chłopak lubiłem piłkę nożną, ale w tej dyscyplinie ciężko się wybić, tym bardziej, że jest to sport grupowy. Szukałem więc czegoś indywidualnego. Od bardzo młodego wieku biegałem na długie dystanse, jednak po jednej kontuzji musiałem przejść ze sportu wysiłkowego na dyscyplinę techniczną. Zainteresowałem się lekkoatletyką, szukałem czegoś bardziej wymagającego technicznie i właśnie trójskok oraz skok w dal okazały się idealnym wyborem.

-Twoja mama odegrała ważną rolę w twojej pasji do sportu. Czy możesz

czy golf. Co skłoniło cię jednak do wyboru akurat trójskoku i skoku w dal?

-Próbowałem wielu różnych sportów, ale żaden nie dał mi takiej satysfakcji jak lekkoatletyka. Trójskok i skok w dal to dyscypliny, które wymagają połączenia siły, szybkości i precyzji, co sprawia, że są dla mnie wyjątkowo interesujące. Odkryłem w nich nowe wyzwania i możliwości rozwoju, które mnie fascynują. O ile skok w dal to w miarę prosta konkurencja lekkoatletyczna, w której zawodnicy wykonują rozbieg, odbijają się z jednej nogi z belki i lądują na piaszczystej części skoczni, to trójskok jest znacznie trudniejszy. Zawodnik musi wykonać trzy po sobie kolejne skoki. Pierwszy skok zaczyna się odbiciem z jednej nogi i lądowaniem na tej samej nodze, którą się odbiło. Następnie wykonuje się drugi skok, podczas którego ląduje się na nodze przeciwnej do tej, która słu-

Zatwierdzono plan wydatków w sołectwach na 2024 roku

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Walce, która odbyła się 22 lutego, podjęto dyskusję nad projektem uchwały dotyczącej zmian w budżecie na rok 2024. W ramach przyjętej uchwały zatwierdzony został plan wydatków związanych z funduszami sołeckimi na bieżący rok.

Fundusze sołeckie stanowią ważny element finansowania działań na poziomie lokalnym, pozwalając na inwestycje mające na celu poprawę infrastruktury, estetyki oraz życia społeczności w poszczególnych sołectwach. Obejmują one szeroki zakres działań, począwszy od drobnych remontów i utrzymania obiektów użyteczności publicznej, przez zakup niezbędnego sprzętu, aż po większe inwestycje infrastrukturalne.

W ramach obrad nad projektami uchwał dotyczącymi zmian w budżecie na rok 2024, podjęto decyzje dotyczące alokacji środków dla poszczególnych sołectw. Planowane inwestycje różnią się w zależności od potrzeb i priorytetów określonych przez lokalne społeczności.

Sołectwo Brożec postanowiło przeznaczyć środki na zakup traktorka ogrodowego oraz na bieżące remonty i utrzymanie obiektów użyteczności publicznej, przy jednoczesnym skiero-

waniu uwagi na promocję wsi. Natomiast w sołectwie Ćwiercie zaplanowano doposażenie placu zabaw, ogrodzenie go, oraz poprawę ogólnej estetyki wsi, poprzez zakup kwiatów, ziemi i doniczek. W sołectwie Dobieszowice skupiono się głównie na inwestycjach związanych z remontami i utrzymaniem obiektów użyteczności publicznej, w tym renowacji kapliczki przy ul. Górnej. W sołectwie Grocholub planuje się inwestycje w infrastrukturę sołecką oraz wsparcie dla Ochotniczej Straży Pożarnej, przy równoczesnej promocji i poprawie estetyki wsi. Sołectwo Kromołów skieruje środki na bieżące remonty i utrzymanie obiektów użyteczności publicznej oraz dróg, poprawę estetyki wsi i doposażenie placu zabaw w przedszkolu. W sołectwie Rozkochów zaplanowano inwestycje drogowe, bieżące remonty oraz prace sołeckie mające na celu poprawę ogólnej estetyki wsi oraz utrzymanie obiektów

i urządzeń użyteczności publicznej. W sołectwie Stradunia skoncentrowano się na inwestycjach w infrastrukturę sołecką oraz drobnych remontach, a także na promocji wsi. Sołectwo Walce zdecydowało się na bieżące utrzymanie terenów użyteczności publicznej, zmianę zagospodarowania skweru przy cmentarzu oraz wsparcie dla Ochotniczej Straży Pożarnej. W planach jest również krzewienie kultury fizycznej. Natomiast sołectwo Zabierzów planuje inwestycje i remonty, skupiając się również na promocji i poprawie estetyki miejscowości.

Łączna suma środków przeznaczonych na inwestycje w ramach funduszu sołeckiego na rok 2024 wynosi 370 533,79 złotych. Jest to wyraz zaangażowania lokalnej społeczności w rozwój i poprawę warunków życia w poszczególnych miejscowościach.

(ap)

Z Moniką Nowak, kandydatką na wójta gminy Walce, rozmawia Michał Mandola.

Mam ciekawe pomysły, na rozwój naszej gminy

- **Może na początku powie Pani parę słów o sobie.**

- Mam 38 lat, mieszkam w gminie Walce. Z wykształcenia jestem pracownikiem socjalnym, a aktualnie pracuję w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu. Dodatkowo pełnię funkcję kuratora społecznego i wiceprzewodniczącej Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Pomocy Społecznej Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego. Jestem też członkiem składu ustalającego poziom wsparcia przy Wojewódzkim Zespole ds. Orzekania o niepełnosprawności w Opolu no i członkiem zarządu Mniejszości Niemieckiej w Walcach.

- **Dlaczego zdecydowała się Pani kandydować na stanowisko wójta?**

- Od momentu otrzymania propozycji do chwili podjęcia decyzji o udziale w wyborach minęło kilkanaście tygodni. Był to czas analizowania wszystkich „za” i „przeciw”. Ostatecznie postanowiłam, że jest to najlepszy dla mnie moment,

ponieważ jestem jeszcze młodą osobą, pełną chęci a przede wszystkim odwagi. Moje życie rodzinne jest ustabilizowane, dzieciaki są już duże i w miarę samodzielne. Mam również ogromne wsparcie ze strony męża, jak i najbliższej rodziny. Dodatkowo przy podjęciu decyzji pomógł mi zapal młodych ludzi, gdy wspólnie tworzyliśmy nasz zespół. Ten team składa się z wielu młodych, ambitnych osób, dla których sprawy naszej gminy nie są obojętne. To tutaj chcą się realizować rodzinie czy zawodowo. Nie bez znaczenia jest również fakt, że obejmując stanowisko wójta, mogę zostać pierwszą kobietą, która będzie piastowała tak wysoki urząd w gminie. Mam nadzieję, że rozbudzę w młodych ludziach, a przede wszystkim w kobietach, chęć pracy w samorządzie lokalnym.

- **Bycie kobietą ma swoje atuty...**



Monika Nowak jest jedyną kobietą, która ubiega się o fotel wójta gminy Walce.

- Kobiety poza tym, że są wspaniałymi żonami, matkami, działaczkami społecznymi w szkołach czy innych organizacjach, są również dobrymi organizatorkami. Mają też głowy pełne świetnych pomysłów. Czasami tylko trzeba im to umożliwić. Dlatego uważam, że kobiety doskonale odnajdują się w świecie polityki, w tym także w lokalnych

samorządach. Dlatego też tak ważną dla mnie sprawą jest umożliwienie powrotu do pracy czy w ogóle wejścia na rynek pracy kobietom, które założyły już rodziny. Moim zamiarem jest zapewnienie ich dzieciom miejsca w placówce opiekuńczej, świetlicy szkolnej po to właśnie, by nie musiały się martwić, że nie mają co począć z dziećmi, bo w domu nie ma np. babci czy omy, która mogłaby się nimi zaopiekować.

- **Dlaczego startuje Pani z KW Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy?**

- Osobiście nie opowiadam się za żadną opcją, czy partią polityczną. Uważam, że z każdym można się dogadać bez względu na jego przynależność partyjną, czy jego

poglądy polityczne. Naszym wspólnym hasłem w tej kampanii wyborczej jest dialog i współpraca i na tym właśnie chcę opierać swoją pracę na stanowisku wójta gminy Walce.

- **Jakie ma Pani plany na dalszy rozwój gminy? Od czego trzeba zacząć?**

- Cóż, od dłuższego czasu jako zwykły mieszkaniec gminy, przyglądam się funkcjonowaniu naszej jednostki samorządowej. Jest kilka spraw, które budzą mój niepokój i które będę chciała zmienić. Mam na myśli głównie sposób zatrudniania pracowników, przeprowadzania konkursów na wolne stanowiska urzędnicze. Uważam, że nic nie powinno odbywać się „po znajomości”, „pod stołem” lub „na szybko”. Ludzie są świetnymi obserwatorami i nic nie powinno wzbudzać powszechnej wątpliwości. Dodatkowo

nie podejmę żadnej decyzji do momentu, gdy nie przyjrę się stanowi finansowemu gminy, toczącym się i zaplanowanym inwestycjom. Jako przedstawiciel gminy będę bezpośrednio odpowiedzialna za jej stan finansowy. A wiadomo, jak to jest z budżetem nawet tym domowym, wszystko musi się „spinać”, by starczyło „od pierwszego do pierwszego”. Nie możemy pozwolić sobie na zaciąganie kolejnych kredytów, aby realizować nowe zadania, jeżeli nie mamy pewności płynności finansowej. Dodatkowo chciałabym wprowadzić okresowe spotkania z sołtysami jako osobami, które bezpośrednio powinny posiadać wiedzę na temat funkcjonowania danego sołectwa, jego potrzeb czy oczekiwań.

- **Dziękuję za rozmowę.**

for. KW Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy, Sfinansowano z KW Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Daniel Bilous
z Broźca
ur. 28.02.2024 r.
syn Marii i Vasyła
waga 4690 g, wzrost 62 cm



Milan Szulc
z Pietnej
ur. 27.02.2024 r.
syn Andrei i Mateusza
waga 3700 g, wzrost 58 cm



Kaja Kucala
z Białej
ur. 29.02.2024 r.
córka Ilony i Tomasza
waga 3455 g, wzrost 52 cm



Antonina Rybczyńska
z Rozkochowa
ur. 29.02.2024 r.
córka Marty i Dawida
waga 3820 g, wzrost 57 cm



Larisa Badzin
z Gogolina
ur. 10.03.2024 r.
córka Iwony i Krzysztofa
waga 2945 g, wzrost 50 cm



Piotr Nykiel
z Krapkowic
ur. 08.03.2024 r.
syn Karoliny i Adama
Waga 3990 g, wzrost 61 cm

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

- tel. 797 797 929
- e-mail: info@prosperita24.eu
- www.wirtualnaprosperita.pl
- fb.com/wirtualnebiurogogolin

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

OBÓZ MŁODZIEŻOWY „CZTERY STOLICE”

Budapeszt - Bratysława - Wiedeń - Praga

Wiek uczestników: 14 - 18 lat

W programie wiele atrakcji m.in. zabawa na wiedeńskim Praterze, kąpieliska w Budapeszcie, rejs statkiem po Wędrze i inne.

Świadczenia: noclegi w schroniskach młodzieżowych b. dobrej klasy, wyżywienie 3x dziennie, komfortowy autokar, opiekunowie, ubezpieczenie

Termin: 06 - 13.08.2024r.
Cena: 3.090 zł
Wyjazd z Opola
Pilot: Wawrzyniec Jasiński
Organizator: ALMATUR OPOLE

RABAT - 200 zł
Do końca marca!

Więcej szczegółów na www.almatur.pl
lub w TBP JAWA TOUR w Gogolinie

Kandyduje na burmistrza Zdzieszowic

Bożena Haręza jest kolejną osobą, która w najbliższych wyborach samorządowych powalczy o fotel burmistrza Zdzieszowic. W sobotę, 9 marca przed Urzędem Miasta i Gminy w Zdzieszowicach oficjalnie poinformowano o tej kandydaturze oraz zaprezentowano kandydatów do rady miejskiej.



Bożena Haręza powalczy o fotel burmistrza Zdzieszowic.

Startująca z Komitetu Wyborczego Wyborców Macieja Sonika Bożena Haręza, to 53-letnia mieszkanka Krępnej, mama pięciorga dzieci, pracownik zakładów koksowniczych, działaczka społeczna i była sołtys Krępnej. Jak sama przyznaje startuje nie przeciwko komuś,

tylko dla mieszkańców, bo najważniejsza dla niej jest „siła współpracy”.

– Nie chcę wchodzić w konflikt z innymi kandydatami (...) – przyznaje Bożena Haręza. – Chcielibyśmy przedstawić merytoryczne pomysły dla naszych mieszkańców, żeby mieli alter-

natywę w tych wyborach. Dzisiaj startujemy (przyp. red. 9 marca), ale za kilka dni przedstawimy państwu program i będziemy zachęcać do poparcia naszej drużyny (...). Naszym hasłem wyborczym jest „Siła współpracy”.

(matt), fot. (kb)

Angielski nie jest im straszny

W Publicznym Przedszkolu nr 5 „Tęczowa Piątka” w Zdzieszowicach odbył się I Gminny Konkurs Języka Angielskiego „Sensory Quiz”. Zaproszeni zostali reprezentanci z każdego przedszkola z naszej gminy.

Na wstępie dyrektor „Tęczowej Piątki” Ilona Grolik przywitała gości, którzy przybyli wraz ze swoimi nauczycielami i dyrekcją. Następnie przedstawiła koordynatora imprezy- Izabelę Siankiewicz. Oprócz dzieci z przedszkola nr 5 swoje umiejętności językowe zaprezentowali przedstawiciele Publicznego Przedszkola nr 2 im. Kubusia Puchatka, Publicznego Przedszkola nr 3 im. Pszczołki Mai, Publicznego Przedszkola nr 6 im. Jana Brzechwy, przedszkolaki z Przedszkola w Żyrowej, Oddziału przyszkolonego przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Ks. Jana Twardowskiego w Januszkowicach oraz Katolickiego Przedszkola Niepublicznego „Ochronka”. Łącznie wystąpiło 20 przedszkolaków. Wszyscy świetnie poradzi sobie w przygotowanych konkurencjach. Dzieci zaśpiewały piosenki w języku angielskim, a następnie rozwiązywały zagadki, które



W Zdzieszowicach odbył się I Gminny Konkurs Języka Angielskiego „Sensory Quiz”.

wcześniej same wylosowały. Przedszkolaki musiały wykazać się umiejętnościami językowymi w siedmiu różnych kategoriach. Sprawdzona została między innymi znajomość pór roku, dni tygodnia, nazw członków rodziny, owoców, warzyw, cyfr oraz kształtów i kolorów tudzież zwierząt. Za pomocą swoich zmysłów w trakcie zabaw sensorycznych dzieci odgadywały zagadki. Z tej okazji „Tęczową Piątkę”

odwiedził również dyrektor Biura Administracyjno-ekonomicznego w Zdzieszowicach Mirosław Czernysz oraz Monika Galusek ze szkoły językowej. Wszystkie zespoły otrzymały maksymalną ilość punktów, tym samym dzieci spisały się na medal. Otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody w formie rozmówek polsko - angielskich.

(matt), fot. Publiczne Przedszkole nr 5 w Zdzieszowicach

Odpowie za zniszczenie banerów

38-letni Krapkowiczanie odpowie za zniszczenie banerów „Tygodnika Krapkowickiego” w Otmęcie. Sprawca usłyszał już zarzuty w tej sprawie.

Przypomnijmy, że do zdarzenia doszło 28 września ubiegłego roku. Wtedy pod ukradkiem dokonano zniszczenia dwóch banerów „Tygodnika Krapkowickiego” wiszących na płocie ogródków działkowych naprzeciw szpitala w Otmęcie. Redakcja naszej gazety postanowiła zgłosić sprawę na policję.

Mundurowi prowadzili czynności wyjaśniające. W tym celu m.in. zabezpieczyli monitoring. Wyteżona praca policjantów przyniosła wyczekiwane efekty. Sprawca został szybko namierzony. Okazał się nim 38-letni mieszkaniec Krapkowic. Mężczyzna już usłyszał zarzut dokonania umyślnego zniszczenia banerów.

– 38-letni mężczyzna oznajmił, że zarzut rozumie, ale nie pamięta sytuacji, gdy zrywał banery – mówi rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Mężczyzna tłumaczy się, że tej nocy był pod wpływem alkoholu. Obiecał jednak, że wyrządzone szkody naprawi.

(mim)

Mandat za mandatem

W miniony weekend krapkowiccy policjanci zatrzymali aż 8 kierowców, którzy znacznie przekroczyli prędkość w terenie zabudowanym. Większość z tych zdarzeń miała miejsce w Strzeleczkach.

Do pierwszego zatrzymania doszło w piątek 8 marca około godziny 14.30 na drodze wojewódzkiej 409 w Strzeleczkach. Kierowca pędził z prędkością 97 km/h na odcinku, na którym obowiązuje ograniczenie do 40 km/h. 34-latek został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł i 13 punktami karnymi.

Drugie zatrzymanie miało miejsce dzień później (9 marca) około godziny 20.00 na tym samym odcinku drogi. W tym wypadku 43-letni kierowca opla pędził z prędkością 106 km/h. Ukarał go mandatem w wysokości 2000 zł i 14 punktami karnymi.

Najwięcej piratów drogowych zatrzymano w niedzielę 10 marca. Około godziny 7.15 krapkowiccy policjanci zatrzymali 54-letniego kierowcę opla, który jechał z prędkością 113 km/h na obowiązującej pięćdziesiątce w Strzeleczkach. W tym przypadku nałożono na niego mandat w wysokości 2000 zł i ukarano go 14 punktami karnymi.

Godzinę później w tej samej miejscowości zatrzymano 66-letniego kierowcę hyundaia, który pędził z prędkością 96 km/h na odcinku, na którym obowiązuje ograniczenie do 40 km/h.

– Początkowo sporządzono mandat, jednak ostatecznie 66-letni mężczyzna nie podpisał się pod nim – mówi rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek. – O dalszych losach kierowcy zadecyduje sąd.

Poza wspomnianymi przypadkami 10 marca zatrzymano jeszcze piratów drogowych w Strzeleczkach, Pietnej i dwukrotnie w Ściborowicach. Wszyscy oni zostali ukarani mandatami i punktami karnymi.

(mim)

Starosta Krapkowicki Maciej Sonik
Wicestarosta Krapkowicki Sabina Gorzkulla
Powiatowy Rzecznik Konsumentów
Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach
Krapkowickie Centrum Zdrowia
zapraszają na:

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA

POLICJA

BEZPIECZNI

W SERCU OPOLSZYZNY

ZDZIESZOWICE - 18 MARCA, GODZ. 17:00

ZESPÓŁ SZKÓŁ, UL. GÓRY ŚW. ANNY 21A, WSTĘP BEZPŁATNY

W SPOTKANIU UDZIAŁ WEZMĄ:

POWIATOWA RZECZNIK KONSUMENTÓW
Małgorzata Płaszczyk-Waligórska
oraz Paulina Golebiowska

RATOWNICY MEDYCZNI

PRZEDSTAWICIELE KPP W KRAPKOWICACH

Jak nie dać się oszukać?
Jak udzielić pierwszej pomocy?
Jak przestrzegać prawa o ruchu drogowym?

DOWIECIE SIĘ:

POWIAT KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZYZNY

KCZ

POLICJA

TYGODNIK Krapkowicki

Rozmowa z kandydatką na burmistrza Zdzeszowic, Bożeną Haręzą.

Mój cel jest jasny i nie startuję przeciwko komuś

-Dość niespodziewanie w sobotnie popołudnie dowiedzieliśmy się, że do wyścigu w wyborach na burmistrza Zdzeszowic dołącza Bożena Haręza. Skąd taka decyzja i czy czuje się Pani czarnym koniem tej rywalizacji?

Tak naprawdę to wspólna decyzja wszystkich kandydatów do rady miejskiej w Zdzeszowicach z komitetu Macieja Sonika. Od początku mieliśmy takie założenie, że podczas wspólnych spotkań wypracujemy program, poznamy się, a na końcu wybierzemy spośród siebie osobę, która wystartuje na burmistrza. Cieszę się, że wybór padł na mnie, chociaż wiem, że to duże zobowiązanie. Dziękuję tym wszystkim, którzy tuż po ogłoszeniu tej informacji wyrazili słowa wsparcia. Dziękuję bliskim, przyjaciołom oraz koleżankom i kolegom z pracy za dodanie mi motywacji do działania.

Zawsze lubiłam być aktywna społecznie i starałam się to robić, jednocześnie pracując i wychowując wspólnie z mężem pięcioro dzieci. Niektórzy mówią, że jestem kobietą pracującą i żadnej pracy się nie boję. Jest w tym sporo prawdy, bo podejmowałam się w życiu wielu zajęć, nie bojąc się wyzwań i szybko przystosowując się do nowych okoliczności. Również dlatego, że zawsze angażuję się całym sercem i całą sobą. Tak samo chcę działać na rzecz mieszkańców, współtworząc urząd który będzie otwarty na ich sprawy i gotowy do rozwiązywania problemów.

-Czy przy tych emocjach które towarzyszą kampanii w Zdzeszowicach już od kilku tygodni, a o których pisaliśmy też na łamach naszej gazety, nie ma Pani obaw związanych z konkurencją?



Chciałabym być burmistrzynią, do której będzie można zgłosić się każdego dnia o każdej porze.

-Wręcz przeciwnie. Przez ostatnie tygodnie słyszałam od wielu osób, że przydałaby się alternatywa dla dotychczasowego sposobu prowadzenia kampanii i dla ogłoszonych kandydatów. Mój cel jest jasny i nie startuję przeciwko komuś. Zgodnie z moim hasłem liczy się siła współpracy. To

w połączeniu z moimi wartościami rodzinnymi i chęcią działania na rzecz społeczności wyznacza kierunek, w którym zamierzam podążać w najbliższych tygodniach. Nie boję się kontaktu z ludźmi i z całym szacunkiem, ale to im zamierzam poświęcać uwagę, a nie moim konkurentom. Nie będę wchodziła w spory, nie zamierzam krytykować działań innych. Przedstawię nasz plan, który powstał we współpracy z kandydatami na radnych reprezentujących różne środowiska, będących w różnym wieku, pochodzących z różnych miejsc w naszej gminie. Chcemy uczciwie, rzetelnie, ale też bardzo konkretnie zabiegać o głosy mieszkańców.

-A doświadczenie?

Od kilku lat zarządzam wspólnotą mieszkaniową, wcześniej byłam sołtysiem Krępnej. Oprócz związanych z tym obowiązków, starałam się aktywizować naszą społeczność. Myślę, że to się w tamtym czasie

udało, ale to doświadczenie nauczyło mnie też jak wygląda praca z poszczególnymi jednostkami samorządu, wydziałami urzędu i innymi sołtysami. Musiałam jednak zrezygnować ze względu na obowiązki służbowe i domowe, a w życiu kieruję się taką zasadą, że jeżeli nie można zrobić czegoś na 100% to nie warto udawać, że jest inaczej. Taką zasadę wyniosłam z domu. Rodzice przyjechali do Krępnej 33 lata temu i bardzo ciężko pracowali. Zawsze powtarzali, że pracowitość to cnota i wpoili to we mnie, a ja w swoje dzieci. Zresztą moja córka, która obecnie studiuje w Krakowie, kiedy powiedziałam jej, że będę startować na burmistrza powiedziała „mamo tylko wiesz, jak dużo czasu z Twoim podejściem będziesz temu poświęcać” - odpowiedziałam, że wiem i po to to robię. Chciałabym być burmistrzynią, do której będzie można zgłosić się każdego dnia o każdej porze. Taka jestem i nie wyobrażam sobie, aby ważne sprawy musiały czekać.

-Wspomniała Pani o programie, kiedy go poznamy?

-To co wypracowaliśmy to diagnoza wszystkich potrzeb i problemów, które w gminie Zdzeszowice powtarzane są od lat. Będziemy o tym wszystkim dyskutować z mieszkańcami. Oczywiście sama, jako osoba tu mieszkająca, tu pracująca, tu robiąca zakupy, czy spędzająca wolny czas, wiem, czego brakuje młodym ludziom, rodzinom, czego seniorom. Niektórzy mówią, że przydałaby się większa dbałość o porządek, inni, że urząd powinien być bardziej przyjazny mieszkańcom, a jeszcze inni, że potrzeba po prostu nowego spojrzenia w kwestii mieszkań, placów zabaw, czy rozwoju. Myślę, że współdziałając zarówno z przyszłą Radą Miejską jak i pracownikami Urzędu Miasta uda się otworzyć nowy rozdział dla gminy Zdzeszowice. Chcę korzystać z doświadczenia osób, które znają się na swojej pracy, łączyć je z moim zaangażowaniem i pokazać czym naprawdę jest siła współpracy, a nie współpraca na siłę!

Wrócili z medalami



W dniach 01-03.03. br. w Szczawnie Zdroju odbyło się 3. Grand Prix Polski Młodzików (roczniki 2011 i młodszy) w tenisie stołowym. Duży sukces odniósł David Lepich z LZS Żywocice zajmując miejsce w przedziale 5-8 (startowało 134 zawodników). Na zdjęciu zwycięzcy (pierwsza szóstka) oraz David Lepich z trenerem Michałem Wodniakiem. Gratulujemy.

(mar)

(matt)

Na wstecznym w kobietę

Mężczyzna podczas wykonywania manewru cofania nie ustąpił pierwszeństwa kobiecie. 56-latka została potrącona na przejściu dla pieszych.

Do zdarzenia doszło w sobotę 9 marca przed godz. 10.00 na ul. Powstańców Śląskich w Zdzeszowicach. Potrącona kobieta oznajmiła, że na szczęście nic jej się nie stało i nie wymaga hospitalizacji. Na miejsce wezwana została jednak policja. 51-letni kierowca fiata został ukarany mandatem karnym wysokości 2,5 tys. zł oraz 10 punktami karnymi.



56-letnia kobieta została potrącona na pasach.

Nieboszczyk leżał pod pościelą

Strażacy wyjechali do otwarcia mieszkania przy ulicy Kilińskiego w Otmęcie. Finał tego zdarzenia jest tragiczny. W środku znaleziono ciało 73-letniego mężczyzny.

W środę 6 marca około godziny 10.20 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie od 75-letniego mężczyzny, który oznajmił, że od dwóch dni nie ma kontaktu ze swoim bratem, a drzwi jego mieszkania są zamknięte. W zaistniałej sytuacji strażacy i

policjanci podjęli decyzję o siłowym wejściu do środka lokalu. Tam pod pościelą znaleziono 73-latkę, który nie okazywał oznak życia. Medycy stwierdzili zgon.

W zdarzeniu wykluczono udział osób trzecich.

(mim)

Gabinet Hiperbarii / ul. Sosnowa 23, 47-320 Gogolin / tel. 720 820 021

Wsparcie i regeneracja całego organizmu
Spowalnia proces starzenia się skóry
Przyspiesza regenerację stawów, mięśni oraz ścięgien
Wspomaga leczenie chorób i dolegliwości
Oczyszcza organizm z toksyn

f Hiperbaria Tlenowa Gogolin **Lokalizacja: Salon Fryzjerski STYL**



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowie, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE.** Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** Więcej informacji na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę. Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdzeszowicach Atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na [\[debowe.investdom.pl\]\(http://debowe.investdom.pl\), tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.](http://www.osiedle-</p>
</div>
<div data-bbox=)

• **Krapkowie-Otmęt**, 59 m², 3pkł, IV piętro, balkon, 1.600 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15241)

• **Krapkowie - Otmęt**, 61 m², 3pkł, parter, taras, ogródek, winda, garaż podziemny 2.400 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15317)

• **Krapkowie**, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• **Rogów Opolski**, 65 m², 3pkł, parter, taras, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15197)

• **Krapkowie**, 51 m², 2pkł, I piętro, balkon, piwnica, 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15468)

• **Krapkowie**, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• **Krapkowie**, 57 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14826)

• **Dobra**, 140 m², 3pkł, połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666

857 858 (14970)

• **OKAZAJ!** Krapkowie-GREEN HOUSE, 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY

• **Kujawy**, dom wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• **Krapkowie**, wielorodzinny, 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Góra Św. Anny**, dom jednorodzinny, 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• **Gogolin-Osiedle Dębowe**, szeregówka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowie - Otmęt**, dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 729 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• **Kórnic**, jednorodzinny, 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 789000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• **Żyrowa**, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł. więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466

50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Rozwadza**, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• **Gogolin**, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Dobieszowice**, budowlana, 25 a, media w granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12887)

• **Odrawąż**, budowlana, 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• **Stebłów**, budowlana, 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia arealu, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• **Gogolin**, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• **Pietna**, budowlano-usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
[f /STUDIOFOTOGRAFII MICHALWICHER](https://www.facebook.com/studiofotografiiMichalWicher)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!

TYGODNIK Krapkowicki

Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl**
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin **Kosorowice**
tel. 601 424 051 ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowie
tel. 504 120 772

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowie, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

columbex
uwieczniamy zwycięstwo

sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzińska 55 / OPOLE

- puchary
- medale
- szklane statuetki
- trofea odlewane
- patery
- dyplomy
- nagrody
- grawer
- nadruk kolorowy
- grafika

WWW.COLUMBEX.COM.PL **sklep.columbex.com.pl**

Regularne konserwacje stacji przepompowych ścieków

W skomplikowanej sieci miejskiej infrastruktury stacje przepompowe ścieków stoją jako ciche strażniki, z zadaniem efektywnego zarządzania odpadami. Niedawno, w gminie Lubniany, PLADA, ceniona firma w branży budownictwa, eksploatacji i zarządzania systemami wodociągowymi i kanalizacyjnymi, przeprowadziła okresową inspekcję i serwis przepompowni ścieków w Luboszytach. Choć może to wydawać się rutynowym działaniem konserwacyjnym, znaczenie takich działań nie może być przecenione.

Stacje przepompowe ścieków odgrywają kluczową rolę w zapewnieniu płynności przepływu ścieków z obszarów mieszkalnych, komercyjnych i przemysłowych do zakładów oczyszczania. Pracują nieustannie, dniem i nocą, obsługując ogromne ilości odpadów, zapobiegając potencjalnym zagrożeniom dla zdrowia i chroniąc środowisko. Jednak, jak każdy system mechaniczny, wymagają regularnej konserwacji, aby działać optymalnie.

Konieczność okresowych inspekcji i serwisu przepompowni ścieków wynika z kilku kluczowych czynników. Regularna konserwacja pomaga zidentyfikować i naprawić drobne problemy, zanim przerodzą się one w poważne awarie. Dzięki

szybkiemu reagowaniu na potencjalne nieprawidłowości, można uniknąć kosztownych napraw i zakłóceń w dostawie usług. Dobrze utrzymana stacja przepompowa działa z większą efektywnością, zapewniając płynny przepływ ścieków. Ta efektywność przekłada się na oszczędności energetyczne i zmniejszenie kosztów operacyjnych w dłuższej perspektywie czasowej. Prawidłowo działające przepompownie ścieków odgrywają kluczową rolę w zapobieganiu przelaniom i wyciekom ścieków, które mogą zanieczyścić zbiorniki wodne, zaszkodzić życiu wodnemu i stanowić ryzyko dla zdrowia publicznego. Poprzez utrzymanie tych obiektów, spełniamy nasze zobowiązanie do



Plada przeprowadziła okresowy przegląd i serwis tłoczni ścieków w Luboszytach.

ochrony środowiska. Wadliwe systemy kanalizacyjne stanowią istotne ryzyko dla zdrowia społeczności, prowadząc do rozprzestrze-

niania się chorób i narażając mieszkańców na niebezpieczeństwo. Regularny serwis stacji przepompowych pomaga minimalizować te

ryzyka, zapewniając zdrowie i bezpieczeństwo ludności. Przestrzeganie standardów regulacyjnych jest kluczowe w eksploatacji systemów

kanalizacyjnych. Regularne inspekcje i serwisowanie pomagają zapewnić, że stacje przepompowe spełniają wymogi prawne, unikając potencjalnych kar i odpowiedzialności.

W miarę jak społeczności nadal rosną i urbanizują się, zapotrzebowanie na systemy kanalizacyjne będzie tylko rosło. Ważne jest, abyśmy uznali znaczenie regularnej konserwacji w utrzymaniu funkcjonalności i integralności tych istotnych obiektów. Dzięki wspólnym wysiłkom między gminami, dostawcami usług komunalnych, a doświadczonymi wykonawcami, jak Plada można zapewnić ciągły rozwój i dobrobyt społeczności na wiele lat.

(ap), foto. Plada

Budowle hydrotechniczne - kluczowe elementy inżynierii wodnej

Budowle hydrotechniczne pełnią istotną rolę w zarządzaniu zasobami wodnymi, ochronie przed powodzią oraz zapewnianiu dostępu do wody pitnej. Wśród nich znajdują się takie konstrukcje jak tama, próg, przepust, brud, jaz i rampa. Każda z tych budowli spełnia określone funkcje, mając na celu regulację przepływu wody oraz ochronę terenów przybrzeżnych.

Tama

Tama, jako jedna z najbardziej znanych i rozpoznawalnych budowli hydrotechnicznych, spełnia kluczową rolę w gospodarowaniu zasobami wodnymi. Jej głównym celem jest zatrzymanie wody, co prowadzi do powstania sztucznego jeziora lub zbiornika retencyjnego, służącego różnym celom, takim jak produkcja energii elektrycznej czy dostarczanie wody pitnej. Tamy mogą być zbudowane z różnorodnych materiałów, w tym betonu, ziemi, kamienia czy drewna, a ich kształt jest dostosowywany do warunków terenowych oraz hydrologicznych. Główną funkcją tam jest kontrola poziomu wody w zbiorniku oraz zapobieganie powodziom poprzez regulację przepływu rzek, co ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa infrastruktury i ludności na obszarach narażonych na ryzyko powodzi.

Próg

Progi są istotnym elementem inżynierii wodnej, mającym na celu zmniejszenie prędkości przepływu wody oraz kontrolę erozji dna rzeki. Konstrukcje te mogą być wykonane z różnych materiałów, takich jak kamień, beton lub drewno, i są umieszczane w korycie rzeki w regularnych odstępach. Ich działanie polega na tworzeniu naturalnych przeszkód dla nurtu rzeki, co skutkuje zmniejszeniem siły nurtu i utrzymaniem stabilnego koryta. Redukcja erozji jest kluczowa dla ochrony terenów przylegających do rzeki oraz infrastruktury wodnej, dlatego progi pełnią istotną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa hydrologicznego.

Przepust

Przepusty są konstrukcjami służącymi do kontrolowania przepływu wody między różnymi zbiornikami wodnymi

mi lub sekcjami koryta rzeczno-ego. Mogą być wykonane z różnych materiałów, w tym betonu, metalu lub tworzyw sztucznych, zależnie od potrzeb i warunków lokalnych. Zazwyczaj są one wyposażone w mechanizmy regulacyjne, takie jak zawory lub śluzy, które umożliwiają kontrolę ilości wody przepływającej przez przepust. Ich głównym celem jest utrzymanie odpowiedniego poziomu wody w zbiornikach retencyjnych oraz zapewnienie bezpieczeństwa hydraulicznego w systemach irygacyjnych, co jest kluczowe dla zapewnienia odpowiedniego zaopatrzenia w wodę dla społeczności oraz rolnictwa.

Brud

Brudy są prostymi, lecz istotnymi budowlami hydrotechnicznymi, których celem jest zatrzymywanie zanieczyszczeń unoszonych przez przepływające wody. Zazwyczaj składają się z żelazobeto-

nowych lub metalowych krat, przez które woda może swobodnie przepływać, a większe zanieczyszczenia, takie jak gałęzie, liście czy śmieci, zostają zatrzymane na powierzchni brudu. Dzięki nim możliwe jest utrzymanie czystości wód powierzchniowych oraz ochrona infrastruktury wodnej przed uszkodzeniami.

Jaz

Jazy są dynamicznymi konstrukcjami hydrotechnicznymi, których głównym celem jest kontrola poziomu wody oraz regulacja przepływu rzeki. Składają się z betonowych lub metalowych przeszkód zainstalowanych w korycie rzeki, które zmieniają jej profil hydrauliczny, powodując podniesienie lub obniżenie poziomu wody w górę lub w dół rzeki. Jazy są niezbędne do utrzymania stabilności ekosystemów rzecznych oraz zapobiegania powodziom poprzez kontrolę przepływu.

Bystrotok

Bystrotok jest jednym z podstawowych rodzajów przepustów stosowanych w inżynierii wodnej. Jest to konstrukcja umożliwiająca przepływ wody przez element, który może być podniesiony lub opuszczony w celu regulacji przepływu. Nazwa "bystrotok" pochodzi od nazwy ukraińskiej dla "szybkiego przepływu", co odzwierciedla jego główną funkcję: umożliwienie szybkiego odprowadzenia nadmiaru wody w przypadku powodzi lub innych ekstremalnych warunków. Bystrotoki mogą być wykonane z różnych materiałów, takich jak beton, metal czy tworzywa sztuczne, i mogą być dostosowane do różnych typów terenu oraz potrzeb lokalnych. Ich elastyczność i skuteczność w regulacji przepływu wody czynią je popularnymi rozwiązaniami

w systemach zarządzania wodami, zwłaszcza tam, gdzie istnieje ryzyko powodzi lub potrzeba szybkiego odprowadzenia nadmiaru wody.

Budowle hydrotechniczne odgrywają kluczową rolę w zarządzaniu zasobami wodnymi oraz zapewnianiu bezpieczeństwa infrastruktury wodnej. Ich różnorodność i złożoność pozwalają inżynierom dostosowywać się do zmieniających się warunków hydrologicznych i ekologicznych, co pozwala na skuteczne wykorzystanie potencjału wody jako zasobu naturalnego. Współczesne wyzwania związane ze zmianami klimatycznymi i wzrastającymi potrzebami ludności podkreślają znaczenie ciągłego rozwoju i doskonalenia budowli hydrotechnicznych, aby sprostać przyszłym wyzwaniom związanym z wodą.

(ap)

Patron strony



Przydarzyła Ci się niespodziewana awaria? Potrzebujesz szybkiej pomocy?

Nie zwlekaj, zadzwoń! Telefon awaryjny 24/7/365

tel. +48 533 300 380



Kącik Kulinarny Pani Irenki



Post - nie post

W katolickiej tradycji, okres poprzedzający Święta Wielkiej Nocy, to okres tzw. Wielkiego Postu, a więc w założeniu pewnych wyrzeczeń i umiarkowania w jedzeniu. Ba, w tym czasie, wielu czyni jakieś postanowienia, a więc np. wstrzemięźliwości od alkoholu, rzucenie palenia – któryś tam raz z kolei, niejedzenia słodkości itp. Stety czy niestety, najczęściej nici z tych postanowień wychodzą, ale nieco umiarkowania w jedzeniu nigdy za wiele, choć w tym okresie przypada nasze, babskie

święto i nawet sam biskup opolski ogłosił w tym dniu dyspensę od świętowania, no bo w tym roku dodatkowo jeszcze 8 marca wypadło w piątek. Wprawdzie dzisiejszy przepis publikujemy już po Dniu Kobiet, ale przecież świąt przed nami jeszcze bez liku, nie wyłączając tych wielkanocnych. A jako że my – kobiety najczęściej nie przepadamy za mięsami, to dzisiaj zasugeruję danie pozornie proste, wręcz, wydawałoby się banalne, ale zarazem wykwinne i nadające się choćby do winka na babskie pogaduchy. Zrobmy więc coś wielkiego z małego, czyli:

Pieczarki faszerowane a la Italia

Składniki:

1. 6 dużych pieczarek
2. 1 spora cebula

3. 3 średnie ząbki czosnku
4. 1 mały słoiczek suszonych pomidorów w oliwie (ok. 6 – 7 szt.)
5. Pół szklanki orzechów włoskich
6. 2 łyżeczki pachnącego oregano
7. 100 g posiekanego szpinaku
8. Łyżeczka sosu sojowego
9. 50 g parmezanu
10. Kilka listków bazylii
11. Sól i pieprz
12. Spory chlust oleju

Przepis:

- pieczarki myjemy i odkrawamy nóżki dość głęboko, żeby z kapeluszy zrobiła się zgrabna miseczka

- miseczki układamy na blasze i piecemy w piekarniku okryte folią przez 15 min w temp. 180 st. (do zmięknienia)

- siekamy dość drobno pieczarkowe nóżki oraz cebulę i zeszkliwiamy krótko na patelni

- czosnek przeciskamy przez praskę

- pomidory kroimy w duże kawałki (nie wylewamy oleju ze słoiczka!!)

- orzechy siekamy dość grubo

- wszystkie składniki farszu mieszamy z przyprawami, doprawiamy solą, pieprzem i olejem po pomidorach (kilka kropel) dla aromatu

- nakładamy farsz do kapeluszy z lekką „górką”, obsypujemy delikatnie startym w grube wióry parmezanem

- układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia (może być ta sama co poprzednio) i piecemy, już bez przykrycia folią ok. 20 min, też w temp. 180 st.

Podajemy na ciepło, ozdobione posiekanymi grubo listkami bazylii, bacząc, żeby nam mężczyźni nie podkradli, bo i im nasze pieczarki będą smakowały.

Pani Irenka

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



A miało być tak pięknie

Bardzo łatwo się rozczarować w życiu. Boli nas, gdy idziemy do marketu o 7.15 rano na dział z ubraniami w promocji i nie ma już naszych wymarzonych, przecenionych kurtek. Rozczarowujemy się, gdy nasze dziecko dostaje kolejną dwójkę w szkole, a żona wjedzie nowym samochodem w metalowy słupek na parkingu. Co wtedy robić? Wkurzać się? Uderzyć w stół? Ochrzanić kogoś? A może westchnąć ramionami?

Rozczarowanie jest także nieodzownym elementem życia politycznego. Bo wyborcy mają pewne oczekiwania od swoich kandydatów, które przecież nie zawsze udaje się spełnić. Czar szybko pryska, gdy posłanka (albo poseł) staje przed nami na żywo i nie jest już taka ładna (albo ładny) jak na banerze wyborczym. W rzeczywistości nie da się wyretuszować zmarszczek ani uszczuplić sylwetki. Więc przychodzi rozczarowanie, że ona nie taka śliczna, a on nie taki przystojny.

Tak czy siak, nie ocenia się książki po okładce. Patetycznie deklarujemy, że przecież najważniejsze jest to, co ludzie noszą w sercach i jakie mają charaktery. No ale i tu w przypadku polityków mam poważne wątpliwości. Już dawno temu rozczarowałem się postawą byłego obozu rządzącego. Liczyłem na to, że po październikowych wyborach wiele się zmieni. I to na lepsze. Nie jestem aż tak głupi, żeby bezkrytycznie ufać w cudowną zmianę. Ale myślałem, że przynajmniej będzie normalnie.

Czy jest normalnie? Mam coraz większe wątpliwości. Minęło niespełna kilka miesięcy od wyborów i delikatnie mówiąc – zaczęły się schody. Euforia zmiany się skończyła, kurz opadł, pozostało pobojuwisko. I to dosłownie. Więc trzeba sprzątać po byłych politykach, ale... musimy też powoli robić porządku z tymi nowymi politykami, którzy w swojej karierze dopiero raczkują.

W ostatnich dniach w przestrzeni publicznej aż huczy o pośle Adamie Gomole. Tak, o tym „ekonomiście ze Śląska”. Dla tych co, nie wiedzą – zarząd krajowy partii Szymona Hołowni wykluczył go ze swoich szeregów. Jest to pokłosie zarzutów stawianych młodemu politykowi, który miał „handlować” miejscem na liście wyborczej Trzeciej Drogi. I media rzekomo mają mieć na to dowody.

Zrobiło się jakoś tak niezręcznie. Bo przecież w naszej okolicy nie brakuje dużych billboardów z wizerunkiem posła, a więc jego wizerunek jest rozpoznawalny. Było też tak, że samorządowcy zaczęli Adama zapraszać do siebie. Były już prelekcje dla uczniów z udziałem polityka i publiczne wystąpienia, podczas których samorządowcy próbowali (mniej lub bardziej skutecznie) okazywać swoją sympatię do posła. Było fajnie, ale teraz... jest trochę niezręcznie.

Dziwnie się czuję z tymi „taśmami Gomoły”. Jakoś wierzyłem, że młody człowiek inaczej podejdzie do polityki. Że będzie świeżość, czystość intencji i rywalizacji w duchu fair play. Trochę jednak nie wyszło. No ale nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Pokutować, naprawiać i działać. Oby teraz uczciwie.

W nowym obozie rządzącym też się już psuje. Hołownia „mrozi” ustawę aborcją, mimo że jego wyborcy chcą jej procedowania. I to szybko. Buntuje się lewa strona parlamentu, bo sprawa miała być załatwiona szybko i skutecznie. Tymczasem wlecz się miesiącami i nie wiadomo, kiedy wejdzie w życie. Nad tym wszystkim jeszcze jest Andrzej Duda, który też nie wiadomo jak postąpi w tym całym procesie legislacyjnym. Już nie raz wetował ustawy, jak chciał. No ale ma do tego prawo.

Grono osób rozczarowanych po wyborach poszerza się. Miało być tak pięknie, demokratycznie i zgodnie z literą prawa a... wyszło jak zwykle. No ale przynajmniej znów o naszej malowniczej prowincji zrobiło się głośno. Chyba w polityce to też jest ważne. Jak to miała w zwyczaju mówić Marilyn Monroe – „nieważne jak o tobie mówią, ważne by mówili”. No to gadają. Psy szczekają, a sejmowa karawana jedzie dalej.

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

AB Marek Bekiesz

tel. 697 156 736
796 208 779

www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

STANY SUROWE BUDYNKU

Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.

Tel. 602 139 443

sklep **Roma**

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

MASTRO MASTROCARD VISA VISA Electron

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

EN plus A1
ISO 17225-2
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Krapkowiczanie na frontach 1866 roku

Część I

Lata sześćdziesiąte XIX wieku zakończyły długi czas, w którym nasi przodkowie nie zaznali okropieństw wojny. W 1866 roku krew mieszkańców naszych terenów została rozlana na trzech odległych od siebie frontach, a część z nich nigdy nie powróciła do domu.

Sojusz z terminem
ważności

Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że sytuacja w Niemczech została w 1864 roku opanowana. Austria i Prusy zgodnie wystąpiły przeciwko Danii, która zamierzała ściślej związać ze sobą należące do Związku Niemieckiego księstwo Szlezwik. Armie sojuszników pokonały przeciwnika bez większych problemów i z minimalnymi wręcz stratami (lekko rannych zostało między innymi trzech mieszkańców terenów dzisiejszego powiatu krapkowickiego, służących wówczas w Armii Pruskiej). Współpraca militarna między nimi wyglądała zadowalająco. Politycznie obroniono niemieckie księstwo przed obcymi wpływami, nie było też problemów podczas negocjacji pokojowych.

Diabeł jak zwykle tkwił w szczegółach. Z czasem okazało się jasne, że sam sposób rozwiązania konfliktu nie był dla Austrii pomyślny. Cesarz Franciszek Józef I miał dwa dobre sposoby, żeby zabrać się za Duńczyków. Po pierwsze mógł stanąć na czele sił wojskowych całego Związku Niemieckiego i obronić Szlezwik jako jego przywódca. To okazało się jednak niemożliwe, gdyż duża część państw niemieckich ostro protestowała przeciwko wojnie. Po drugie – mógł samodzielnie poprowadzić wojska austriackie przeciwko Duńczykom, pokazując, że to jego cesarstwo jest dominującą siłą w Niemczech i rzeczywistym przywódcą Związku. To była oczywiście możliwa opcja, ale bardzo trudna. Wymagała i tak zgody i współpracy Prusaków, przez których tereny należało przejść, albo czasochłonnego i drogiego przeniesienia sił z basenu Morza Śródziemnego. Cesarz zdecydował się więc na wspólne wystąpienie z Prusami. Oba państwa sprawiały wrażenie bycia równorzędnymi partnerami.

Sytuacja ta utrwaliła się po traktacie pokojowym. Austria i Prusy w zasadzie podzieliły się będącymi



Marszałek polny książę Karol Teodor von Wittelsbach na zdjęciu wykonanym przez Josefa Alberta. W czerwcu 1866 r., w wieku 71 lat został głównodowodzącym sił Związku Niemieckiego.

wcześniej pod władzą duńskiego króla księstwami jak łupem. Prusy kupiły Lauenburg i przejęły zarząd nad Szlezwikiem, a Austria nad Holsztynem. Nie było mowy o przywróceniu niezależności tych ziem. Bardzo szybko stało się więc jasne, że w Niemczech nie ma harmonii i równowagi. Są za to dwa mocarstwa, z których każde ma zakusy do dominacji nad całym regionem.

Napięcie rosło bardzo szybko. Obaj z graczy zdecydowali się wykonać ruchy, które mogły sprowokować przeciwnika do agresji.

Pruski kanclerz Otto von Bismarck zaproponował reformę polityczną Związku Niemieckiego. Już w kwietniu zaczął rozprowadzać plany o przebudowie luźnej konfederacji w państwo federacyjne, w którym funkcjonować miał wybierany przez mieszkańców (aczkolwiek nie miały to być w pełni wolne wybory) parlament. Plan został sprecyzowany i ogłoszony 10 czerwca 1866 roku. Nowo powstałe państwo federa-

cyjne miało obejmować członków Związku Niemieckiego z wyjątkiem Austrii. Był to więc policzek wymierzony wprost w partnera i podkopanie mocarstwowej pozycji Wiednia. W normalnej sytuacji musiało to ostrą reakcję Austriaków i mogło być pretekstem do wojny. Sytuacja nie była jednak zwyczajna.

W międzyczasie nie próżnowali także politycy austriaccy. Ich działania również prowadziły do eskalacji sytuacji, miały jednak skalę bardziej lokalną. Austriacy tolerowali w Holsztynie działalność księcia Fryderyka VIII z dynastii Oldenburgów, który planował zdobyć władzę na odebranych Duńczykom terenach. Miał w tym zakresie zresztą całkiem dobre argumenty, będąc jednym z dziedziców tych ziem. W porozumieniu z nim zdecydowano się powołać na początku czerwca 1866 roku Zgromadzenie Stanowe Holsztynu, a o przyszłości tych ziem miało zdecydować zgromadzenie Związku Niemieckiego. Rzut okiem na mapę wystarczy, żeby zrozumieć różne nastawienie mocarstw do księstw z pogranicza. Holsztyn znajdował się setki kilometrów od granicy austriackiej, a państwo Habsburgów i tak stanowiło już ciężki do rządzenia konglomerat zróżnicowanych geograficznie i etnicznie ziem. Holsztyn mógł tutaj bardziej stanowić kolejny problem, a nie cenny nabytek. Co innego dla Prus, graniczących bezpośrednio z tymi ziemiami. Z perspektywy Berlina były tereny leżące tuż za miedzą, które z łatwością mogły stać się nowymi pruskimi prowincjami. Ich włączenie

znacznie przedłużyłoby linię brzegową kraju i umożliwiłoby dostęp do Morza Północnego, kontrolę portów i budowę baz morskich.

Prusacy uznali rozwój wypadków za jawne pogwałcenie zawartych umów. 9 czerwca wprowadzili swoje wojska do Holsztynu. Austriacy złożyli przed zgromadzeniem Związku Niemieckiego wniosek o uznanie tego za bezprawną agresję. Sprawa została rozpatrzona 14 czerwca 1866 roku. Większość opowiedziała się za tym wnioskiem. Ogłoszono mobilizację sił zbrojnych Związku, na czele których stanął książę bawarski Karol von Wittelsbach. W ciągu najbliższych dwóch miesięcy Niemcami miała wstrząsnąć gwałtowna wojna.

Stosunek sił

Naprzeciwko siebie stanęły armie, które w porównaniu do wojny z Danią z 1864 roku były ogromne. Największymi rezerwami



Pruski marszałek Helmut von Moltke był jednym z głównych architektów pruskich planów wojennych.

spośród wszystkich uczestników konfliktu dysponowała Austria. Różnorodność i targane sporami wewnętrznymi państwo wykorzystało jednak jedynie część tego potencjału, mobilizując nieco ponad 400 000 żołnierzy. Po stronie monarchii Habsburgów stanęła znaczna większość państw Związku

Niemieckiego. Do nich zaliczały się cztery pozostałe królestwa – Bawaria, Saksonia, Wirtembergia i Hanower, gdzie łącznie mundur przydziałało niecałe 100 000 poborowych. Dodatkowo 25 000 liczyły armie Hesji i Badenii. Niewielkie siły wystawiły pozostałe państwa niemieckie, w tym 80 ludzi – Liechtenstein. Z armią Liechtensteinu z 1866 roku zresztą wiąże się jedna z najciekawszych historii z dziejów wojen, dodatkowo zakończona bardzo pozytywnie. Oddział z alpejskiego księstwa nie uczestniczył w żadnej bitwie i nikt z jego żołnierzy nie został poszkodowany. Po wojnie do koszar wróciło... 81 ludzi, gdyż mundurowi z Vaduz przeprowadzili ze sobą poznanego w drodze przyjaciela. To absolutny ewenement, kiedy czyjeś wojsko urosło w czasie konfliktu, nikogo nie tracąc.

Znacznie trudniej na terenie Niemiec poszło Prusakom. Po ich stronie nie opowiedziało się żadne z większych państw niemieckich. Kilka mniejszych poparło Prusy, najczęściej pod przymusem. Ich wkład wojskowy był niewielki. Meklemburgia-Schwerin, Hamburg, Lubeka i Brema wspólnie wystawiły zaledwie jedną dywizję piechoty (13. Dywizja Goeben), liczącą około 10 tysięcy ludzi. Mniejsze księstwa posłały do boju zaledwie kilka tysięcy bądź kilkuset żołnierzy. Cały ciężar walk miał więc spocząć na liczącej nieco ponad 400 000 ludzi Armii Pruskiej.

Przewaga w konflikcie rozstrzygnęła się poza Niemcami. Szereg sukcesów odniosła pruska dyplomacja. Kanclerz Otto von Bismarck przekonał cesarza Francuzów Napoleona III do neutralności w konflikcie. W zamian

Francja miała widoki na uzyskanie nowych terenów w Belgii. Brytyjczycy uważali, że konflikt prusko-austriacki nie ma wpływu na ich interesy polityczne i gospodarcze, deklarując neutralność. Rosja również nie zamierzała mieszać się do wojny, pamiętając Austriakom wrogię działania z okresu Wojny Krymskiej. Z kolei Włochy zawarły sojusz z Prusami i zamierzały przystąpić do wojny po ich stronie. W ten sposób licząca 200 000 żołnierzy armia włoska miała stworzyć niewielką przewagę w ogólnym rozrachunku. Przede wszystkim jednak udział Włochów sprawiał, że uwaga i siły Austriaków zostały rozdzielone pomiędzy dwóch silnych wrogów.

Mało kto na terenie Niemiec zachował w obliczu walk całkowitą neutralność. Do wojny oficjalnie nie przystąpiło jedynie kilka spośród małych księstw położonych na terenie Turynii.

Gdzie wysłano
naszych?

Mieszkańcy terenów dzisiejszego powiatu krapkowickiego znaleźli się w składzie kilku różnych pruskich jednostek wojskowych. Co najmniej jeden żołnierz ze Strzelczek służył w tak zwanej Armii Menu, która przystąpiła do rozprawy z sojusznikami Austrii w środkowych Niemczech. Minimum cztery osoby, mieszkańcy Kromołowa, Kórnicy i Pisarzowic, walczyły w oddziałach, które stoczyły starcia z Austriakami na terenie Śląska Cieszyńskiego i zachodniej Małopolski. Wreszcie co najmniej jedenastu żołnierzy to mieszkańcy Kujaw, Krapkowic, Zieliny, Straduni, Rogowa Opolskiego, Dąbrówki Górnej i Raclawiczek w składzie 2. Armii Pruskiej, która ruszyła z Dolnego Śląska i Ziemi Kłodzkiej na północne Czechy. Każdy z nich w ciągu najbliższych miesięcy zapłacił bolesną cenę za najczęściej wymuszony udział w konflikcie.

Ciąg dalszy w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

Łukasz Malkusz

Siatkówka – III liga kobiet

„Złotka” z Krapkowic

Seniorski zespół PV Volley Krapkowice z kompletem zwycięstw w turnieju finałowym wygrał opolską III ligę kobiet. To historyczny wyczyn klubu, któremu w tym roku „stuknie” 15 lat! W weekendowym „final four” nasze dziewczęta nie dały się pokonać ekipom ECO UNII II Opole, Volley Chrzastowice oraz Light System Opole.

Tytuł mistrzowski zawodniczki trenera Roberta Malka zapewniły sobie dosyć szybko odnosząc dwa zwycięstwa bez straty choćby jednego seta. „Na dzień dobry” krapkowiczanki rozprawiły się z opolską UNI wygrywając kolejne partie do 17, 19 i 14. W drugim meczu imprezy Light System potrzebował tie-breaka, by ograć chrzastowickiego Volleya. Ten ostatni przegrał także 0-3 z UNI i stracił szansę na odegranie czołowej roli w turnieju. Miłowy krok do wygrania całej imprezy, jeszcze tego samego dnia mogły zrobić siatkarki

z Krapkowic. Warunkiem było jednak pokonanie opolskiego Light System. Pierwszego seta gospodynie wygrały dosyć łatwo 25-20, ale w kolejnych były już nieco większe „schody”. W partii numer dwa miejscowe pozwoliły ugrać rywalkom dwa „oczka” więcej, a w trzeciej postawiły „pieczęć” wygrywając po pasjonującej końcówce do 23.

– Przed ostatnim naszym meczem w turnieju wiedzieliśmy, że mamy tytuł mistrzowski w kieszeni. Chcieliśmy jednak zakończyć imprezę z kompletem zwycięstw, dlatego



Krapkowickie „złotka” w pełnej okazałości.

do starcia z Chrzastowicami podeszliśmy bardzo poważnie – mówił Robert Malek. Po dwóch pierwszych partiach zanosilo się jednak na to, że to chrzastowiczanki będą cieszyły się ze zwycięstwa. Rywalki odskoczyły bowiem na 2-0 i do końcowego triumfu brakowało im naprawdę niewiele. Poprawa przyjęcia i zagrywki w wykonaniu krapkowickich dziewcząt przyniosła w końcu efekty i na tablicy wyników pojawił się rezultat 2-2. W piątym, decydującym secie krapkowicki PV Volley triumfował 15-12

i chwilę później mógł już oficjalnie fetować zdobycie mistrza III ligi. – Ta historia to był prawdziwy „american dream” – nie krył wzruszenia trener „świeżo upieczonych” mistrzyń. Dzisiejszy sukces dziewczyn jest, jak do tej pory największym osiągnięciem w historii naszego klubu. Ogromny szacunek i wielkie brawa należą się moim zawodniczkom. Kończąc rundę zasadniczą na piątym miejscu, do finałowej czwórki zakwalifikowaliśmy się tylko dzięki wycofaniu się pierwszej drużyny UNI z Opola. W

finałowym turnieju wygraliśmy jednak wszystkie trzy spotkania i zasłużenie sięgnęliśmy po najcenniejsze trofeum – podsumował Robert Malek, któremu na ławce trenerskiej asystował Marek Grysko.

PV Volley Krapkowice wystąpił w składzie: Alicja Kowohl, Lila Kos, Katarzyna Stramecka, Joanna Oracz, Amelia Mandziuk, Anna Kamińska, Oliwia Fait, Colett Lis, Daria Dębska, Paulina Emerling, Maja Woźniak oraz Maja Lorens.

TURNIEJ FINAŁOWY III LIGI KOBIEC OZPS KRAPKOWICE, 9-10 MARCA 2024 r.

PV VOLLEY KRAPKOWICE – ECO UNI II OPOLE 3-0 (25-17; 25-19; 25-14)

VOLLEY CHRZĄSTOWICE – LIGHT SYSTEM OPOLE 2-3 (25-20; 28-30; 22-25; 25-20; 11-15)

VOLLEY CHRZĄSTOWICE – ECO UNI II OPOLE 0-3 (22-25; 23-25; 22-25)

LIGHT SYSTEM OPOLE – PV VOLLEY KRAPKOWICE 0-3 (20-25; 22-25; 23-25)

ECO UNI II OPOLE – LIGHT SYSTEM OPOLE 1-3 (25-16; 23-25; 19-25; 23-25)

PV VOLLEY KRAPKOWICE – VOLLEY CHRZĄSTOWICE 3-2 (21-25; 22-25; 25-23; 25-20; 15-12)

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. PV VOLLEY KRAPKOWICE	3	6	9-2
2. LIGHT SYSTEM OPOLE	3	5	6-6
3. ECO UNI II OPOLE	3	4	4-6
4. VOLLEY CHRZĄSTOWICE	3	3	4-9

(raul)



Kluczem do sukcesu gospodyń było dobre przyjęcie zagrywk.

Piłka nożna – klasa okręgowa

Skuteczne Raclawiczki, falstart Unii

Z wysokiego „c” rundę rewanżową w opolskiej okręgówce rozpoczęli piłkarze z Raclawiczek. Ekipa trenera Kamila Suchego pewnie ograła branickiego Orła i awansowała w tabeli na 8.miejsce. Falstart zaliczyła Unia Krapkowice, która przegrała z beniaminkiem w Prószkowie.

W Raclawiczkach euforia. Premierowy mecz w wykonaniu miejscowego LZS-u wypadł na szóstkę z plusem, a wynik 4-1 oprócz trzech „oczek” przyniósł tamtejszej drużynie awans o dwa miejsca w tabeli. Hat-trickiem w tym starciu popisał się Michał Szulc, który otworzył bramkowy worek w 26.minucie wykorzystując asystę Filipa Grosza. Wyrównaną pierwszą odsłonę trafieniem na 1-1 dla braniczan w samo okienko w doliczonym czasie gry zakończył Piotr Leszczyński. Po zmianie stron na murawie dzielili i rzadzili gospodarze. W 53.minucie Szulc dopadł futbolówki po prostopadłym podaniu i pewnie przymierzył na 2-1. Kwadrans przed końcem zawodów w zamieszaniu podbramkowym zimną krew zachował Patrick Janocha i miejscowi mieli już dwa gole przewagi. Chwilę później rywali dobił Szulc ustalając

końcowy rezultat na 4-1 dla Raclawiczek.

– Dobrą robotę w tym meczu zrobiły zmiany, które dużo dobrego wniosły w naszą grę – ocenił Tomasz Żurek. – Bardzo pozytywnie trzeba ocenić też występ naszego 17-letniego bramkarza, Leonarda Iwańskiego. Jeszcze ze dwa zwycięstwa w naszym wykonaniu i powalczymy „o puchary”. A tak na poważnie to musimy jak najszybciej i jak najwięcej punktować, by uniknąć nerwówki jak rok temu. Teraz liga wydaje się dużo mocniejsza. Twardawa i Krapkowice to zespoły na tyle silne, że powinny wydostać się ze strefy spadkowej. Dzisiaj cieszymy się z trzech punktów, a od jutra myślimy już tylko o „operacji Raszowa”. Z pewnością czeka nas tam ciężki mecz – zakończył Żurek. Zadowolony z wyniku i postawy swoich podopiecznych

nie ukrywał Kamil Suchy. – Cieszą bramki, które zdobywamy po składnych akcjach, bo właśnie nad piłkarskimi atrybutami zimą mocno pracowaliśmy. W drugiej połowie zdecydowanie lepiej od przeciwnika wyglądaliśmy fizycznie, dzięki czemu dosyć szybko mogliśmy „zamknąć” ten mecz – zauważał szkoleniowiec Raclawiczek.

Z pustymi rękami z prawy do Prószkowa wrócili gracze krapkowickiej Unii. Tamtejsza Polonia w drugiej połowie zaaplikowała naszym dwie bramki za sprawą Przemysława Jakwerta i Michała Sadyka. Pierwszy z goli dla prószkowiec padł z rzutu karnego. Trafienie na 1-1 Bartosza Brzozowskiego, finalnie nie przyniosło solidnie wzmocnionym zimą krapkowiczantom nawet punktu.

W następnej kolejce, wyznaczanej na sobotę 16 mar-

ca, zespół trenera Macieja Lisickiego u siebie podejmie Skalnika Gracze. Początek meczu zaplanowano na godzinę 15.00.

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA II

16.KOLEJKA:

RACLAWICZKI - ORZEŁ BRANICE 4:1

POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ - UNIA KRAPKOWICE 2:1

CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE - POLONIA GŁUBCZYCE 1:3

JĘDRZYCHÓW - 1.FC CHRONSTAU-CHRZĄSTOWICE 2:1

GKS GŁUCHOŁAZY - ORZEŁ ŻLINICE 1:1

TWARDAWA - CZARNI OTMUCHÓW 3:1

SKALNIK GRACZE - GOŚWINOWICE 1:1

RASZOWA - UNION UJAZD 1:2

TABELA

1. POLONIA GŁUBCZYCE	16	45	68:22
2. GKS GŁUCHOŁAZY	16	41	40:16
3. ORZEŁ ŻLINICE	16	35	51:24
4. CZARNI OTMUCHÓW	16	31	34:24
5. CHEMIK K-K	16	30	49:24
6. PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ	16	28	40:28
7. UNION UJAZD	16	23	34:33
8. RACLAWICZKI	16	21	27:30

9. ORZEŁ BRANICE	16	21	38:38
10. GOŚWINOWICE	16	20	33:46
11. SKALNIK GRACZE	16	19	34:28
12. 1.FC CHRONSTAU-CHRZĄSTOWICE	16	17	31:38
13. TWARDAWA	16	16	24:36
14. RASZOWA	16	11	29:49
15. UNIA KRAPKOWICE	16	9	24:47
16. JĘDRZYCHÓW	16	3	9:82

(raul)

Protokoły:

LZS Raclawiczki - Orzeł Branice 4-1 (1-1)

1-0 Szulc-26., 1-1 Leszczyński-45+1., 2-1 Szulc-53., 3-1 Janocha-75., 4-1 Szulc-75.

Raclawiczki: Iwański - Wilk, Wierzbicki, Pyrek, Bednarz, Niestrój (75.Fluder), Grosz, Malik (65.Kurpiela), Frączek (60.Janocha), Szulc (83.P.Wiercimok), Żurek (89.J.Wiercimok).

Trener: Kamil Suchy.

Polonia Prószków-Przysiecz - Unia Krapkowice 2-1 (0-0)

1-0 Jakwert (karny)-54., 1-1 Brzozowski-71., 2-1 Sadyk-75.

Unia Krapkowice: Bil - N.Przybyła (85.Wesoły), Brzozowski, Roguski (84.Witkowski), Moskal, Sobota, Damrat, Wójcik, Zagożdżon, Nowak, Martyniuk.

Trener: Maciej Lisicki.

Żółte kartki: Martyniuk, Brzozowski, Zagożdżon, Sobota.

Piłka nożna – IV liga

Jedni górą, drudzy „w plecy”

Dwa stałe fragmenty gry w wykonaniu piłkarzy z Karłowic wystarczyły, by wywieźć z Gogolina komplet punktów. Świetnie w piłkarską wiosnę weszły „Zdzichy”, które po sukcesie w Pucharze Polski, tym razem zaksiegowały pełną pulę w lidze.

Gogolinianie przegrali swój mecz w niespełna pół godziny. Tyle bowiem czasu potrzebowali podopieczni trenera Wojciecha Lasoty, by dwukrotnie umieścić piłkę w siatce gospodarzy. Po raz pierwszy Artur Bikowski skapitulował już w 8.minucie. Golekiper gospodarzy w polu bramkowym nie sięgnął bitej z kornera futbolówki przez Stefana Karnatowskiego, a zamykający akcję Wojciech Kochański wygrał pojedynek główkowy z Adamem Mrośkiem i było 0-1. Kwadrans później goście prowadzili już 2-0, po tym jak z rzutu wolnego, z odległości około 20 metrów celnie przymierzył Adam Wróbel. Największe zagrożenie dla karłowickiej defensywy stwarzał waleczny Szymon Tandereschczak, ale nie przełożyło się to na zdobycie choćby honorowego trafienia przez jego drużynę. W 45.minucie pomocnik MKS-u był faulowany w polu karnym Polonii, lecz arbiter puścił grę nie dopatrując się przewinienia przyjezdnych.

W drugiej odsłonie goście kilka razy groźnie skontrolowali coraz bardziej



W taki oto sposób Artur Bikowski skapitulował po raz pierwszy.

zdesperowanych gospodarzy. Najlepszą okazję na podwyższenie prowadzenia dla Karłowic zmarnował dla nich Robert Strząbała, któremu w sytuacji sam na sam, piłkę spod nóg udaną interwencją wygarnął Bikowski. W końcówce spotkania kapitalną sytuację po drugiej stronie boiska miał Mateusz Prefeta, który mając przed sobą tylko bramkarza minimalnie spudłował. – Nie dokręciłem piłki tak jak powinienem i nic z tego nie wyszło – wyjaśniał „Prefa”. – Czego nam zabrakło w tym meczu? Ciężko powiedzieć, bo dzisiaj w naszej grze nie było praktycznie nic z tego,

co graliśmy w sparingach. Trzeba wziąć się w garść – podsumował doświadczony pomocnik gogolińskiego MKS-u.

Znacznie lepsze humory po inauguracji piłkarskiej wiosny w BS IV lidze mają kibice ze Zdzieszowic. „Zdzichy” wygrały 2-1 z Porawiem Większyce, a obie bramki dla podopiecznych trenera Łukasza Wichra zdobył Dariusz Zapotoczny. W 36.minucie „Zapek”, po rykoszecie uderzył nie do obrony z dystansu, a na 2-0 na sekundy przed upływem regulaminowego czasu gry uderzeniem z rzutu wolnego „zdjął pajęczynę” z okienka

bramki gości notując tym samym swoją 11 bramkę w lidze. Za chwilę kontaktowego gola porawianom przyniosło trafienie Krzysztofa Łebkowskiego, lecz na odrobienie reszty strat nie starczyło im już czasu. – Zanim trafiłem na 2-0 w przerwie doszły mnie słuchy w szatni, że trener Porawia przed meczem instruował swojego bramkarza, że z wolnego zawsze będę uderzał w krótki róg. W pierwszej połowie faktycznie, obie moje próby wykonałem w ten sposób i nic z tego nie wyszło, bo golekper był na posterunku. Po przerwie postanowiłem zatem sprawdzić, czy znowu pójdzie „w ciemno” i w końcu udało się go zaskoczyć tym, że potrafię trafić także „po długim” – uśmiechał się autor dwóch goli dla Ruchu.

W kolejnym pojedynku o ligowe punkty (niedziela 17 marca, godz. 15.00 – przyp. red.) zdieszowiczanie znowu zagrają przed własną publicznością. Tym razem na Rozwadzka zawita Stal Brzeg, którą kilka dni temu „Zdzichy” wyeliminowały z pucharowych rozgrywek.

BS IV LIGA

16.KOLEJKA:

RUCH ZDZIESZOWICE - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 2:1

MKS GOGOLIN - LKS POLONIA KARŁOWICE 0:2

MAŁAPANEW OZIMEK - WALCE 1:1

POLONIA NYSA - STAL BRZEG 0:5

POGOŃ PRUDNIK - VICTORIA CHRÓŚCICE 1:2

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - FORTUNA GŁOGÓWEK 1:1

ODRA II OPOLE – DOMASZKOWICE 3:0

PIOTRÓWKA - IPRIME BOGACICA 0:5

TABELA

1.STAL BRZEG	16	39	49:17
2.MAŁAPANEW OZIMEK	16	39	44:13
3.IPRIME BOGACICA	16	38	54:18
4.RUCH ZDZIESZOWICE	16	35	47:27
5.FORTUNA GŁOGÓWEK	16	29	28:19
6.VICTORIA CHRÓŚCICE	16	24	32:31
7.PIAST STRZELCE OP.	16	23	27:20
8.POLONIA KARŁOWICE	16	22	32:31
9.ODRA II OPOLE	16	21	24:23
10. POLONIA NYSA	16	20	33:33
11. PO-RA-WIE WIĘKSZYCE	16	19	24:28
12. WALCE	16	17	22:25
13.PIOTRÓWKA	16	16	21:45
14. DOMASZKOWICE	16	13	22:45
15.MKS GOGOLIN	16	5	16:45
16.POGOŃ PRUDNIK	16	3	12:67

(raul)

Protokoły:

MKS Gogolin - Polonia Karłowice 0-2 (0-2)

0-1 Kochański-8., 0-2 Wróbel (z wolnego)-24.

MKS Gogolin: Bikowski – Brzozowski, Dyczek, Mrosek (51. Komko), Nowak, Tandereschczak, Cymerman (63.Szulczewski), Prefeta, Kaczka (46.Klama), Sula (46.Paliga), Kipka.
Trener: Adrian Pajączkowski.

Żółte kartki: Dyczek, Prefeta, Tandereschczak.

Ruch Zdzieszowice - Porawie Większyce 2-1 (1-0)

1-0 Zapotoczny-36., 2-0 Zapotoczny-89., 2-1 Łebkowski-90+2.

Ruch Zdzieszowice: Jarosiński – Kosia-Fomba, Wilk, Fedorowicz, Tramsz (90.Podborczyński), Sotor, Grek, Zapotoczny, Kiliński, Stępień (79.Cieślar), Strzelecki.
Trener: Łukasz Wicher.

Żółte kartki: Wilk.

Piłka nożna – Liga Makroregionalna U-19

Faworyt nie dał szans

W drugiej kolejce Ligi Makroregionalnej juniorów gogoliński MKS przegrał wysoko z wrocławskim Śląskiem. Gospodarze źle weszli w ten mecz i nie najlepiej wytrzymali jego trudy w końcówce.

Po ubiegłotygodniowej, wyjazdowej porażce 0-6 ze Ślężą Wrocław, juniorzy MKS-u Gogolin tym razem gościli u siebie młodzież największego klubu piłkarskiego z Wrocławia. W kadrze Śląska na boisku przy Kasztanowej zaprezentowało się m.in. czterech piłkarzy trzecioliigowych rezerw WKS-u: Hubert Śliczniak, Michał Wróblewski, Allen Rozum oraz Patryk Bednarczyk. Ten ostatni dał o sobie znać już w pierwszej akcji niedzielnego spotkania trafiając na 1-0 dla wrocławian. Dziesięć minut później Bednarczyk powtórzył swój wyczyn, a wynik do przerwy na 3-0 dla dyktujących warunki gry piłkarzy Śląska ustalił Michał Milewski. Mało brakowało, a gospodarze cieszyliby się z premierowej bramki na tym szczeblu juniorskich rozgrywek. Po szybkim kontrataku sam przed golkipierem



Juniorzy MKS-u Gogolin nie sprostali rówieśnikom wrocławskiego Śląska.

rywała znalazł się Michał Orłowski, lecz trafił wprost z wybiegającego z bramki Śliczniaka.

Po przerwie obraz gry nie zmienił się. Śląsk zdecydowanie przeważał, a efektem tej przewagi były kolejne zdobycze bramkowe. W 65.minucie na 4-0 podwyższył Michał Kaliszczak, a cztery kolejne gole dla Śląska padły w ostatnich ośmiu

minutach. Najpiękniejszy z nich był dziełem Roberta Wójcika, który z rzutu wolnego posłał futbolówkę w samo okienko gogolińskiej bramki. Dublet upolował jeszcze Kacper Skóra i Śląsk zwyciężył ostatecznie 7-0. – Z tak dobrym przeciwnikiem jak Śląsk nie zamierzaliśmy grać otwartej piłki, ale też nie myśleliśmy wyłącznie o murowaniu dostępu do naszej bramki. Ta liga dla



zawodników takiego klubu jak MKS Gogolin jest doskonałą nauką. W każdym kolejnym meczu będziemy chcieli zaprezentować maksimum naszych możliwości, a największym naszym atutem jest zespołowość – zaznaczał trener MKS-u, Paweł Służalek.

LIGA MAKROREGIONALNA U19 – GRUPA C
2.KOLEJKA:

MKS GOGOLIN – ŚLĄSK WROCŁAW 0-7

Protokół:

MKS Gogolin - Śląsk Wrocław 0-7 (0-3)

0-1 Bednarczyk-1., 0-2 Bednarczyk-11., 0-3 Milewski-45., 0-4 Kaliszczak-65., 0-5 Wójcik-82., 0-6 Skóra-84., 0-7 Skóra-85.

MKS Gogolin: Janicki – Krumpietz, Jelito, Kowol (46. Guzowski), Picher, Jagosz (90+3.Mazurkiewicz), Chi-na (68.Rzeszutek), Orłowski (74.Zieliński), Pustułka, Sikorski (79.O.Pietrzyk), Antoszczyszyn (59.Frydryk).
Trener: Paweł Służalek.

(raul)



PROSTO SZYBKO BLISKO

Akcesoria do ogrodu



Podłoża ogrodnicze oraz kora sosnowa



Kostki, obrzeża i palisady betonowe



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

tel. 661 243 004; 661 804 002;

661 013 005; 661 016 001;